

- Chybiony strzał amerykańskiego dziennika
- Początek merytorycznej dyskusji
- Trzy opinie
- Doniosłe oświadczenie Eisenhowera

Red. Jaszuński
telefonuje
z Genewy

Gdy we wtorek rano przyszedłem do genewskiego Domu Prasy, grupa znajomych amerykańskich dziennikarzy powitała mnie pokazując egzemplarze paryskiego wydania „New York Herald Tribune”, które samolotami dostarczane są do Genewy. Główny 8-szpaltowy tytuł na pierwszej stronie brzmiał: „Zachodnia trójka proponuje pakt bezpieczeństwa, lecz Rosja od rzuca go”...

Moi amerykańscy koledzy śmiali się, bo doskonale wiedzieli, że ani szefowie mocarstw zachodnich nie zaproponowali żadnego paktu bezpieczeństwa, ani tym bardziej Związek Radziecki go nie odrzucił. Ten szczegół ze świadomości kłamliwa informacja jednego z czołowych pism amerykańskich wydaje mi się bardzo charakterystyczny. W ten sposób pewne koła usiłują utrudnić pracę konferencji genewskiej i wprowadzić w błąd opinię publiczną.

Ten sztucznie wywołany pesymizm nie przetrwał w Genewie nawet kilku godzin. Już o pierwszej po południu dowiedzieliśmy się wszyscy na spotkaniach z 4 rzecznikami prasowymi, że ministrowie spraw zagranicznych po krótkiej i przyjaznej dyskusji ustalili porządek obrad „wielkiej czwórki”. A mianowicie: sprawy Niemiec, bezpieczeństwa, rozbrojenia oraz stosunków Wschód — Zachód.

W godzinach popołudniowych odbyło się we wtorek pierwsze posiedzenie czterech szefów rządów, poświęcone dyskusji nad ustalonymi w porządku dziennym problemami. W ten sposób zaczęła się wielka merytoryczna debata, która w wyniku spowodowała małe złagodzenie napięcia międzynarodowego.

Wobec umieszczenia na pierwszym miejscu porządku dziennego problemu niemieckiego, niech mi wolno będzie zamotować tu trzy opinie na ten temat, usłyszane w rozmowach z zagranicznymi burżuazyjnymi dziennikarzami.

Korespondent wielkiej gazety nowojorskiej mówił: „Stany Zjednoczone pragną zjednoczenia Niemiec, lecz Związek Radziecki temu się sprzeciwia i dlatego do zjednoczenia Niemiec ani teraz w Genewie, ani w najbliższej przyszłości nie dojdzie”. Nie zdolałem go przekonać, że ZSRR — jak to wynika m. in. z oświadczenia N. A. Bulganina w Genewie — stoi na stanowisku konieczności zjednoczenia Niemiec.

Przedstawiciel jednego z amerykańskich paryskich gazet je tak: „My Francuzi najbardziej obawiamy się militarystyki niemieckiej i wobec tego nie chcemy silnych i zjednoczonych Niemiec. Nasz rząd nie mówi jednak tego otwarcie i dlatego wysuwa takie warunki zjednoczenia Niemiec, które — jak to z góry wiadomo — są nie do przyjęcia dla Związku Radzieckiego”.

Najbardziej ciekawa była dla mnie wypowiedź korespondenta pisma zachodnio-niemieckiego (jest ich tu przeszło 60). Ten rozumuje tak: „Gdyby doszło do zjednoczenia Niemiec, Adenauer i jego partia natychmiast straciłyby władzę, gdyż w wolnych wyborach większość zdobyłaby socjal-demokracja, a skoro taka jest prognoza, Adenauer w rzeczywistości jest jednym z najbardziej zawziętych przeciwników zjednoczenia Niemiec”.

Kulminacyjnym punktem wtorkowego popołudniowego

posiedzenia czterech było oświadczenie Eisenhowera, że Stany Zjednoczone nigdy nie staną po stronie agresora i nigdy na nikogo nie napadną. W odpowiedzi na te słowa marszałek Bułganin stwierdził, że wita oświadczenie Eisenhowera i wierzy w jego słowa, gdyż zna go jako znakomitego dowódcę i wielkiego męża stanu. Premier Faure, który był przewodniczącym, oświadczył zamykając posiedzenie, że widzi istotne różnice w stanowiskach ZSRR i Anglii w sprawie Niemiec, co jednakże jego zdaniem nie wyklucza osiągnięcia pozytywnych wyników.

Dalszy ciąg debaty odbędzie się w środę.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Przed południem:

ministrowie ustalili porządek
dzienny konferencji

Po południu:

szefowie rządów omawiali
problem niemiecki

GENEWA (PAP). — We wtorek 19 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się pod przewodnictwem A. Pinaya posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Na posiedzeniu tym jednomyślnie uchwalono porządek dzienny obrad popołudniowego posiedzenia szefów rządów czterech mocarstw.

Został on przedstawiony do zatwierdzenia szefom delegacji. Ugodniony porządek dzienny przedstawia się następująco: 1. Sprawa zjednoczenia Niemiec. 2. Bezpieczeństwo europejskie. 3. Problem rozbrojenia. 4. Rozwój stosunków między Wschodem a Zachodem.

Ministrowie spraw zagranicznych porozumieli się również w sprawie możliwości wysunięcia przez poszczególne delegacje innych problemów, które mogą wejść na porządek dzienny obrad konferencji za zgodą szefów wszystkich czterech delegacji.

GENEWA (PAP). Wtorkowe posiedzenie szefów rządów czterech mocarstw rozpoczęło się o godz. 16. Przewodniczył premier francuski Faure.

Premier brytyjski Eden oświadczył, że bardzo go cieszy fakt, iż jest wiele wspólnego w stanowiskach przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie Niemiec, a zwłaszcza w sprawie ich zjednoczenia. Równocześnie jednak Eden zwrócił uwagę na tezę premie-

ra Bulganina, wysuniętą w jego oświadczeniu poniedziałkowym, iż dopiero zorganizowanie skutecznego systemu

zwłocznie przywrócić mi prawo do podróżowania”. Paul Robeson wyraził jednocześnie wdzięczność za serdeczne zaproszenia, które otrzymał w ostatnich latach z wielu krajów świata.

KAIR. — Jeden z egipskich instytutów naukowo-badawczych przystąpił niedługo do rekonstrukcji świątyni sprzed przeszło 5 tys. lat, której szczątki zostały znalezione w pobliżu Gizeh. Łódź ta w czasach panowania faraonów służyła prawdopodobnie do transportu soli.

DAMASZEK. — Rząd syryjski podał do wiadomości, iż wykryty został tajny spisek, którego celem było zamordowanie premiera Egiptu, Nasser. Spiskowcy zamierzali dokonać zamachu na Nasser'a w Aleksandrii w czasie jego pielgrzymki do Mekki.

CASABLANKA. — W kawiarni europejskiej w tym mieście wybuchła bomba. Wskutek wybuchu 7 osób poniosło śmierć, zaś 33 osoby odniosły rany. Po zamachu kolonizatorzy francuscy zorganizowali wielką manifestację. Próbowali oni włamać się do siedziby władz miejskich Casablanki, a następnie podpalić pięć sklepów należących do marokańskich kupców. W czasie rozruchów wywołanych przez kolonizatorów, jedna osoba poniosła śmierć, a dwie osoby zostały ranne. Próbowano także zniszczyć francuskiego adwokata Legrand, który podejmuje się obrony Marokańczyków przed sądami francuskimi.

S. Howard.

Lord-major Londynu — w Moskwie

MOSKWA (PAP). 18 bm. na zaproszenie Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego przybył do Moskwy lord-major Londynu

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III

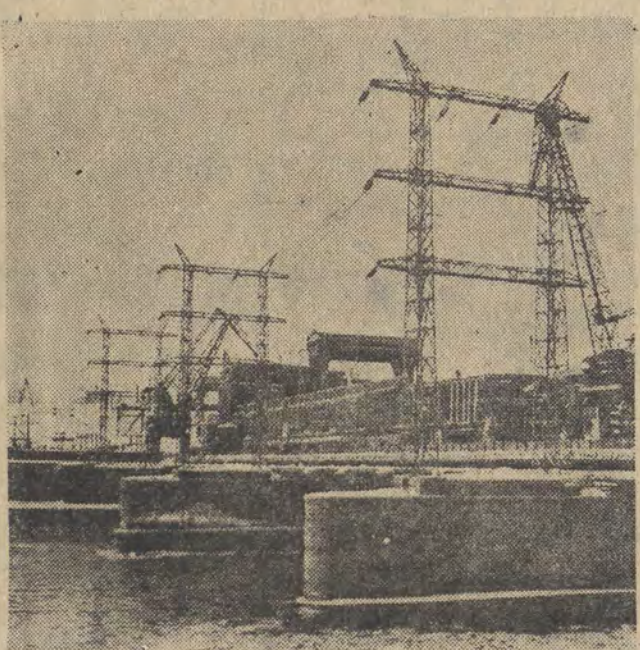
Łódź, środa 20 lipca 1955 r.

Nr 172 (536)

Drugi dzień obrad

wielkiej
czwórki

Elektryfikacja w Kraju Rad



Wśród wielkich postępów w rozbudowie potencjału przemysłowego w Związku Radzieckim na uwagę zasługują wielkie sukcesy budownictwa elektryfikacji kraju. Jak wynika z referatu N. A. Bulganina na ostatnim Plenum KC KPZR, moc budowanych obecnie w ZSRR elektrowni przekroczy trzykrotnie moc wszystkich elektrowni czynnych na początku 1954 r.

Na zdjęciu: fragment Kamskiej Elektrowni Wodnej, koło miasta Mołotow.

Fot — CAF

Wspólny komunikat rządów radzieckiego i wietnamskiego

MOSKWA (PAP). — 18 bm. Agencja TASS opublikowała tekst wspólnego komunikatu rządów Związku Radzieckiego i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, podpisanego w Moskwie przed odjazdem delegacji rządowej WRD.

W dniach od 12 do 18 lipca br. — stwierdza komunikat —

na zaproszenie rządu radzieckiego w ZSRR przebywała delegacja rządowa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem prezydenta i premiera WRD, Ho Chi Minha. W okresie tym odbyły się rokowania między rządem Związku Radzieckiego a delegacją rządową Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Rokowania przebiegały w atmosferze szczerzej serdeczności i przyjaźni.

W toku rokowań — czytamy dalej w komunikacie — omówione zostały zagadnienia związane z dalszym umocnieniem i rozwojem przyjaźni i stosunków między Związkiem Radzieckim a Wietnamską Republiką Demokratyczną oraz problemy międzynarodowe, będące przedmiotem zainteresowania obu krajów. Rokowania wykazały całkowitą zgodność poglądów rządów Związku Radzieckiego i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

również na problemy sytuacji międzynarodowej, jak i w dziedzinie dalszego rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między ZSRR a WRD.

Targowy milioner

W poniedziałek 18 bm. w kasie biletowej nr 12 na Targach Poznańskich, o godz. 17.05 wykupiony został milionowy bilet wstępu na Targi.

„Milioner” — magister Kazimierz Miczyński z Krakowa otrzymał od dyrektora Zarządu Targów — Stefana Askana — wiązaną kwiatów, a od dyrektora kiermaszu targowego — serwis do kawy.

Ku czci 22 Lipca i V Festiwalu

- ★ Stając na wartach robotnicy łódzcy stosują przodujące metody pracy
- ★ Młodzież zastępuje przy warsztatach kolegów wyjeżdżających na Festiwal

Z każdym dniem zwiększa się ilość wart produkcyjnych

zaciąganych na cześć 22 Lipca. W wielu zakładach robotnicy organizują masowo prace według metod przodujących nowatorów polskich i radzieckich.

W ZPB im. KUNICKIEGO zaciągnięto już około 1.500 wart. Załoga w dniach poprzedzających 22 Lipca postanowiła zmniejszyć ilość odpadków o 0,5 proc. oraz wprowadzić metodę pracy Żandarowej tam gdzie jeszcze była ona nieznana.

Podobnie do pracy metodą Żandarowej zobowiązała się stając na wartach robotnica ZPW im. STRUGA. Metoda ta wprowadzona w tych zakładach w ramach zobowiązań lipcowych, przyniosła już w pierwszym miesiącu poważny wzrost wydajności pracy, bo z 107 procent do 117 proc. na poszczególnych działach produkcyjnych.

W ZPP im. JURCZAKA 643 osoby stanęły na wartach. Wartość podjętych w związku z tym zobowiązań wynosi 205 tys. złotych dodatkowej akumulacji. Sumę tę zakład osiągnie dzięki lepszej i wydajniejszej pracy załogi.

Robotnicy fabryki kosmetyków „EWA” również manifestują na cześć rocznicy wyzwolenia zwiększeniem i polepszeniem produkcji. Postanowili pracować tak, aby wszystkie zobowiązania zaciągnięte na cześć 22 Lipca były w terminie wykonane. Realizacja tych zobowiązań przyniesie 172.500 zł dodatkowej akumulacji. (wy)

Czyn Lipcowy wsi

Z całego kraju nadechodzi coraz więcej meldunków o Czynie Lipcowym pracujących chłopów.

ZACIĄGNIĘCI WARTY LIPCOWE PRZY KOSZENIU ŻYTA

W gospodarstwie PGR Chorula (pow. Strzelce), w którym również rozpoczęto zbiór żyta, na Warcie Lipcowej stanął traktorzysta Teodor Sledź, zobowiązując się swoim „Ursusem” kosić dzień po 8 ha żyta.

PRACUJĄ W CZYNIE MELIORACYJNYM

Tysiące chłopów dolnośląskich bierze udział w czynnie na cześć Święta Odrodzenia.

W pow. Lwówek mieszkańcy 25 gromad, którzy podjęli wezwanie wsi Suszki do godnego uczczenia Święta Lipcowego, przystępują do żniw przygotowania dużo lepiej niż w latach ubiegłych.

Chłopi dolnośląscy biorą również masowy udział w czynnie melioracyjnym. Jak się oblicza, ponad 27 tys. rolników z 826 gromad woj. wrocławskiego pracowało przy regulacji rzek oraz konserwacji rowów melioracyjnych.

ZBIÓRA KOMBAJNEM 400 HA ŻYTA

Na polach PGR Kruszyna zespołu Sulechów pierwszy kombajn rozpoczął sprząć jęczmień. Czerwony proporzec powiewający nad kombajnem symbolizuje Wartę Lipcową zaciągniętą przez obsługę: kombajnera Antoniego Krawczyka i jego dwóch synów. Zobowiązali się oni w czasie pełnienia warty do uczczenia 22 Lipca sprzątnąć 400 ha zbóż.

W PGR LUBIECHÓW ZBIÓRY...

35 kg bananów, 300 kg brzośkwiń oraz pewną ilość owoców japońskiej śliwy bezpestkowej — zebrano po raz pierwszy z egzotycznych drzewek w PGR Lubiechów koło Wałbrzycha.

W obszernej szklarni tego PGR dojrzewają obecnie dalsze banany, winogrona węgierskie i hiszpańskie oraz figi.

POLSKO - BULGARSKA WSPÓŁPRACA NAUKOWO-TECHNICZNA

W pierwszej połowie lipca br. obradowała w Warszawie Polsko-Bulgarska Komisja Naukowo-Techniczna.

Młodzież wszystkich zakładów pracy nie biorąca udziału w Festiwalu podejmuje w dalszym ciągu zobowiązania produkcyjne, aby nie dopuścić w okresie nieobecności swych kolegów i koleżanek do obniżenia produkcji.

W ZPB im. J. Stalina (Zakład C), pierwsi z inicjatywą zastąpienia swych delegatów jadących na Festiwal wystąpili ZMP-owcy z kół oddziałowego tkalni. Tkaczkę Kazimierzak Jadwigę, wyjeżdżającą na trzy dniowy pobyt do Warszawy zastąpią Irena Jóźwiak i Janina Sanecka, które w tym czasie będą pracowały na 6 krosnach. Tkaczkę Grażynę Dębską i Janinę Pstrągowską zastąpią Halina Tomczyńska i Teresa Przybylska.

Z każdym dniem wzrasta tu ilość podobnych zobowiązań.

Również ZMP-owcy Zakł. Przemysłu Pończosznego im. Jurczaka zobowiązali się w okresie trwania Świątów Festiwalu Młodzieży i Studentów zastąpić przy pracy swych kolegów wyjeżdżających na Festiwal. Za oczkarkę Czesławę Boruń będzie pracowała Maria Strójkowska. Składaczkę Jadwigę Kulon i Halinę Jarugę zastąpią Józefa Stanisłewska, Cecylia Blaszczyk, Alina Kulawiecka i Helena Sokołowska. (St.).

Z KRAJU

W wyniku obrad został podpisany protokół przewidujący wzajemne przekazywanie dokumentacji technicznej i odbywanie praktyk w różnych dziedzinach gospodarczych obu naprzyjaźnionych krajów.

I tak — Polska Rzeczpospolita Ludowa udzieli pomocy technicznej Ludowej Republice Bułgarii w dziedzinie budowy statków, budownictwa, rolnictwa.

Pomimo oba nasze kraje w dziedzinie dostawiania techniczne w budownictwie przemysłowego, przemyśle lekkiego itp.

Oświadczenie N. A. Bulganina

Panie Przewodniczący!

W imieniu rządu radzieckiego rad jestem powitać prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera, premiera Francji E. Faure'a i premiera Wielkiej Brytanii A. Edena, jak również członków ich delegacji oraz szczerze życzyć naszej konferencji owocnych obrad. Cieszę się bardzo, że mam możliwość nawiązania na niniejszej konferencji osobistego kontaktu z szefami rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii.

Konferencja szefów rządów czterech mocarstw, zwołana zgodnie z życzeniem wszystkich stron zainteresowanych, odbywa się w chwili, gdy na świecie zaszły pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych i powstały warunki bardziej sprzyjające uregulowaniu nie rozwiązanych problemów międzynarodowych.

Jakie fakty przyczyniły się do osłabienia napięcia międzynarodowego?

Trzeba tu przede wszystkim podkreślić położenie kresu przewłomowi krwi w Korei oraz działaniom wojennym w Indochinach, co stanowiło niewątpliwie poważny sukces sił pokoju.

Należy dalej podkreślić doniosłe znaczenie takich wydarzeń, jak zawarcie traktatu państwowego z Austrią, normalizacja stosunków między ZSRR a Jugosławią, co otworzyło drogę do rozwoju przyjaźni i współpracy między obu krajami, sukces konferencji 29 krajów Azji i Afryki w Bandungu, wizyta premiera Indii Jawaharlala Nehru w Związku Radzieckim, w wyniku której zacieśniły się jeszcze bardziej przyjazne stosunki łączące ZSRR z Indiami, wysunięta przez rząd Związku Radzieckiego wobec rządu Niemieckiej Republiki Federalnej propozycja nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między ZSRR a NRF.

Należy zwłaszcza podkreślić znaczenie, jakie miały dla złagodzenia napięcia międzynarodowego propozycja rządu radzieckiego z 10 maja br. w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i wodorowej oraz usunięcia groźby nowej wojny.

Są jednak problemy, które nas dzielą i które wymagają bezwzględного rozwiązania. Fakt, że problemy te są nie uregulowane sprawia, że mimo pewnej poprawy sytuacji międzynarodowej, sytuacja ta jest jeszcze na ogół napięta, że nie powstała dotychczas atmosfera takiego zaufania między państwami, bez którego narody nie mogą być pewne jutra.

Jak wiadomo, tak zwana „zimna wojna“ trwa wciąż jeszcze. Nie można przy tym nie przyznać, że w ostatnich latach nie wykorzystywano bynajmniej wszystkich istniejących możliwości w celu poprawy stosunków między naszymi krajami i że w atmosferze nieufności i napięcia miały miejsce ze strony rządów takie posunięcia, które jeszcze bardziej pogarszały nasze stosunki.

Nas, mężów stanu czterech mocarstw, zebranych tutaj, wszystko to zobowiązuje do tego, by z całą powagą zastanowić się nad wytworzoną sytuacją i uczynić wszystko co możliwe, aby przyczynić się do powstania koniecznego zaufania w stosunkach między państwami, zarówno wielkimi, jak i małymi.

Miło nam było usłyszeć tu następujące słowa prezydenta Eisenhowera:

„Naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Nie ma sporów między narodami amerykańskim i radzieckim, nie ma między nimi konfliktów, nie ma wrogoci na tle handlowym. W aspekcie historycznym narody nasze zawsze żyły w pokoju“.

Następnie pan prezydent wskazał na konieczność, aby usunięte zostały wszystkie sztuczne przegrody między dwoma narodami.

Z tym wszystkim jesteśmy całkowicie zgodni, albowiem usunięcie wspomnianych przegród odpowiadałoby zarówno interesom narodów radzieckiego i amerykańskiego, jak i interesom powszechnego pokoju.

Zdaniem rządu radzieckiego, cel obecnej konferencji polega nie na tym, aby wysuwać tu takie czy inne wzajemne oskarżenia, lecz na tym, aby znaleźć drogi i środki osłabienia napięcia międzynarodowego oraz stworzenia atmosfery zaufania we wzajemnych stosunkach między państwami.

Głównym zadaniem naszej konferencji jest znalezienie dróg do osiągnięcia koniecznego porozumienia co do problemów, które wymagają rozwiązania. Delegacja Związku Radzieckiego przybyła na obecną konferencję z propozycją pragnieniem, aby dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich uczestników konferencji znaleźć rozwiązanie nie uregulowanych zagadnień, i ze swej strony gotowa jest z całą uwagą rozpatrzyć propozycje innych uczestników konferencji.

Nie ulega wątpliwości, że tego właśnie oczekują od nas narody, których spojrzenia kierują się dziś ku Genewie, ku obecnej konferencji. Nie jest rzeczą przypadkową, że wielu mężów stanu, licząc się z ożywiającą narody niezłomną wolą pokoju, coraz bardziej stanowczo opowiada się za uregulowaniem nie rozwiązanych problemów z należytym u-

względnieniem słusznych praw wszystkich zainteresowanych stron.

Nie jesteśmy skłonni pomniejszać trudności piętrzących się na drodze do uregulowania takich problemów, między innymi nie rozwiązanych problemów Europy i Azji. Trudności istnieją, i to niemałe. Jednakże, jeśli wszyscy przybyliśmy na konferencję ożywieni pragnieniem znalezienia dróg przezwyciężenia trudności — będzie to niezawodną rekojmią jej powodzenia. Rząd radziecki jest zdania, że obecna konferencja szefów rządów czterech mocarstw, którzy po raz pierwszy w ciągu 10 powojennych lat zebrałi się razem, może odegrać historyczną rolę, jeśli my wszyscy wykażemy szczerą dążenie do osiągnięcia złagodzenia napięcia międzynarodowego i oparcia stosunków między państwami na wzajemnym zaufaniu.

Rząd radziecki gotów jest ze swej strony przyczynić się wspólnie z rządami USA, Wielkiej Brytanii i Francji do osiągnięcia tego szlachetnego celu.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego jest jasna. Opowiadaliśmy się i opowiadamy się za pokojem między narodami, za po-

kojowym współistnieniem wszystkich państw, niezależnie od tego, jaki ustroj wewnętrzny istnieje w tym czy innym państwie, niezależnie od tego, czy jest ono państwem monarchistycznym, czy republikańskim, kapitalistycznym czy socjalistycznym, albowiem kwestia systemu społecznego i gospodarczego w każdym państwie jest sprawą wewnętrzną jego narodu.

Uznanie tej bezspornej zasady ma niezwykle doniosłe znaczenie dla pomyślnego rozwiązania nie uregulowanych problemów międzynarodowych.

Każdy, kto rzeczywiście zaniepokojony jest obecną sytuacją, którą cechuje wyścig zbrojeń, pojawianie się coraz niebezpieczniejszych i coraz bardziej niszczycielskich rodzajów broni masowej zagłady — co ogromnie potęguje groźbę nowej wojny z jej niezliczonymi ofiarami — nie może nie przyłączyć swego głosu do żądań, aby położono kres wyścigowi zbrojeń, zakazano broni atomowej i zapewniono wykorzystywanie energii atomowej wyłącznie w celach pokojowych, dla dobra ludzkości, dla dobra cywilizacji.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to był

on i jest zwolennikiem szerokiej współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej, współpracy, której wagę podkreślił prezydent Eisenhower w swym znanym oświadczeniu. Rząd radziecki stwierdzał to niejednokrotnie zarówno w ONZ, jak i w toku rokowań radziecko — amerykańskich w sprawie energii atomowej.

Rząd radziecki postanowił przekazać do Międzynarodowego Funduszu Materiałów Atomowych przy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej odpowiednią ilość materiałów rozszczepialnych, gdy tylko osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie utworzenia takiej agencji.

W związku z tym trzeba podkreślić, że Związek Radziecki uważa za słusne ustalenie pułapu sił zbrojnych pięciu mocarstw, zaproponowanego przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję i Kanadę. Byłoby rzeczą bardzo ważną, gdyby niniejsza konferencja wypowiedziała się za zawarciem porozumienia międzynarodowego wyrażającego naszą wspólną zgodę na ustalenie pozo-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Oświadczenie D. Eisenhowera

Pozwólcie, że złożę krótkie wstępne oświadczenie.

Cel, dla którego zebraliśmy się tutaj, jest bardzo prosty. Zebraliśmy się po to, aby znaleźć podstawę takiego ułożenia stosunków, które uczyniłyby życie bardziej bezpiecznym i szczęśliwym nie tylko dla narodów przez nas reprezentowanych lecz także dla narodów innych krajów.

Znaleźliśmy się tutaj pod wpływem rozlegających się na całym świecie żądań, które premier Bulganin uznał w swym przemówieniu z 15 czerwca stwierdzając, że przywódcy polityczni naszych wielkich krajów powinni znaleźć drogę do pokoju.

Nie możemy oczekiwać, że w ciągu kilku godzin lub dni rozwiązane zostaną wszystkie problemy światowe, wymagające rozwiązania. I w samej rzeczy my, czterej uczestnicy tej konferencji, nie otrzymaliśmy od innych państw pełnomocnictw, które mogłyby nawet usprawiedliwić tego rodzaju próbę. Korzenie wielu tych problemów tkwią głęboko w wojnach, konfliktach i w historii. Sytuacja jest jeszcze trudniejsza ze względu na różnice istniejące w ideologiach i dążeniach. Jasne, że niesposób w krótkim czasie, jakim dysponują szefowie rządów tu zgromadzeni, ustalić przyczyny powstania tych problemów i znaleźć sposoby ich usunięcia zachowując bezstronność wobec wszystkich.

Jednakże możemy kierując się rozsądkiem stworzyć nowego ducha, który umożliwi w przyszłości rozwiązanie problemów wchodzących w ramy naszej odpowiedzialności. Ważne jest także, abyśmy tu w Genewie uczynili pierwszy krok na nowej drodze do sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Zagadnienia, które nas interesują nie są w istocie swej niemożliwe do rozwiązania. Są one oczywiście trudne, lecz ich rozwiązanie nie przekracza możliwości umysłu ludzkiego. Wydają się one niemożliwe do rozwiązania w atmosferze lęku, braku zaufania i nawet wrogości, gdy każde posunięcie jest ważne i uzależnione od tego, czy dopomoże ewentualnemu wrogowi, czy też przyczyni się do jego osłabienia. Jeśli atmosfera taka może być zmieniona, to można będzie uczynić wiele. W tych warunkach jestem przekonany, że w późniejszym stadium nasi ministrowie spraw zagranicznych będą mogli kontynuować naszą pracę i znaleźć sam lub wraz z innymi rozwiązanie naszych problemów.

Nie ulega wątpliwości, że narody nasze dzielą różnice przekonań filozoficznych, które pod wieloma względami są niemożliwe do pogodzenia. Nic z tego, co tu powiemy lub uczynimy, nie zmieni tego faktu. Nie zawsze jednak konieczne jest, by ludzie myśleli jednako i wierzyli w to samo, aby móc wspólnie pracować. Najważniejszą rzeczą jest, aby nikt nie próbował przemocą lub chytrością starać się doprowadzić do zwycięstwa swych przekonań i narzucać swego systemu tym, którzy go nie chcą.

Nowe podejście, jakie musimy znaleźć na tej konferencji, nie może być znalezione, jeśli będziemy mówić jedynie abstrakcyjnie i ogólnikowo. Konieczne jest, abyśmy mówili szczerze o konkretnych problemach, które stwarzają napięcie między nami i o tym, jak przystąpić do ich rozwiązania.

Na wstępie niech mi wolno będzie wskazać pewne problemy, które — zdaniem moim — powinny być przez nas omówione.

Po pierwsze problem zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego w wyniku wolnych wyborów. Upłynęło 10 lat od podpisania rozejmu z Niemcami, lecz Niemcy są wciąż podzielone. Podział ten szkodzi poważnie narodowi, który — jak każdy inny naród — ma prawo do wspólnotego losu. Dopóki podział ten trwa, stanowi on główne źródło braku stabilizacji w Europie. Mówienie o pokoju ma niewiele sensu, jeśli jednocześnie utrzymamy warunki zagrażające

kojowi. Wobec Niemiec nasza czwórka ponosi szczególną odpowiedzialność. Wszelkie wnioski, do jakich możemy tu dojść, byłyby bezskuteczne, gdyby nie zostały poparte przez większość opinii publicznej w Niemczech, i dlatego zagadnienie to powinno być głównym tematem naszych obrad. Czyż nie powinniśmy rozważyć sposobów szybkiego i sprawiedliwego rozwiązania tego problemu?

W celu utrwalenia pokoju musimy uwzględnić w naszym rozwiązaniu słusze interesy bezpieczeństwa wszystkich zainteresowanych stron, i dlatego kładziemy nacisk na to, że zjednoczone Niemcy są uprawnione do wykonywania według własnego wyboru przysługującego im prawa do zbiorowej obrony własnej. Z tych samych powodów gotowi jesteśmy uwzględnić słusze interesy Związku Radzieckiego w dziedzinie bezpieczeństwa.

Układy paryskie zawierają wiele postanowień służących tym celom. Jesteśmy całkowicie gotowi rozpatrzyć dalsze wzajemne gwarancje, które byłyby rozsądne, praktyczne i dałyby się pogodzić z bezpieczeństwem wszystkich zainteresowanych stron.

W szerszym aspekcie istnieje problem pozaszanowania praw narodów do obierania swej formy rządów oraz przywrócenia suwerenności praw i własnych rządów tym, którzy zostali tego pozbawieni. Naród amerykański jest przekonany, że pewne narody Europy wschodniej, spośród których wiele ma długą chlubną historię bytu narodowego, nie uzyskało jeszcze możliwości skorzystania z dobrodziejstw ogłoszonej przez nas w czasie wojny deklaracji Narodów Zjednoczonych, potwierdzonej przez inne porozumienia okresu wojennego.

Istnieje problem komunikowania się i kontaktów między naszymi narodami. Mówiąc szczerze — obawiamy się skutków sytuacji, w której całe narody izolowane są od świata zewnętrznego. Naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Nie ma sporów między narodami amerykańskim i radzieckim, nie ma między nimi konfliktów, nie ma wrogości na tle handlowym. W aspekcie historycznym narody nasze zawsze żyły w pokoju. Ale wzajemne przyjazne zrozumienie między narodami nie rozwija się łatwo, gdy istnieją sztuczne bariery podobne do tych, które dziś przeszkadzają w komunikowaniu się. Nadszedł czas, aby wszystkie kurtyny — z armat, ustaw, postanowień zostały zniszczone. Można to uczynić jedynie w atmosferze wzajemnego poszanowania i zaufania.

Istnieje problem „międzynarodowego komunizmu“. Jego działalność w ciągu 38 lat zakłóca stosunki między Związkiem Radzieckim a innymi narodami. Nie ogranicza się on do wysiłków działania w drodze przekonywania. Usiłuje on podważyć w całym świecie legalne rządy i narzucać narodom obce panowanie. Nie możemy ignorować nieufności, która powstaje przez popieranie takiej działalności. W moim kraju, podobnie jak i w innych krajach, działalność ta przyczynia się do nieufności, a więc do napięcia międzynarodowego.

Wreszcie, istnieje przesłaniający wszystko problem zbrojeń. Jest to równocześnie rezultatem i przyczyną napięcia i nieufności, które dziś istnieją. Wbrew podstawowym celom Karty NZ, zbrojenia w chwili obecnej odrywają wiele wysiłków ludzkości od pracy twórczej — do celów nieproduktywnych. Chcielibyśmy położyć temu kres. Ale, oczywiście, nikt nie ośmiela się uczynić tego wobec obawy przed napaścią.

Nagła napaść jest bardziej niszczycielska niż to, co człowiek kiedykolwiek poznał. Dlatego też każdy z nas uważa za rzecz istotnie konieczną posiadanie środków dla zapobieżenia takiej napaści. Dlatego też być może

powinniśmy zastanowić się nad tym, czy nie lepiej byłoby podejść do problemu ograniczenia zbrojeń przez poszukiwanie — w formie pierwszego kroku — odpowiednich sposobów nadzoru i inspekcji urządzeń militarnych, aby nie było straszliwych niespodzianek, czy to w postaci nieoczekiwanego ataku, czy też tajnego naruszenia uzgodnionych ograniczeń. W dziedzinie tej nie ma nic ważniejszego niż wspólne rozpatrzenie ostrego i głównego problemu skutecznej wzajemnej inspekcji. System taki jest podstawą rzeczywistego rozbrojenia.

Powinniśmy pamiętać, że kosztowne zbrojenia nie tylko pozbawiają nasze narody wyższego poziomu życia, lecz pozbawiają również narody słabo rozwiniętych obszarów środków polepszenia swego losu. Na obszarach tych mieszka większa część ludności świata, a wiele narodów po raz pierwszy wkłada obecnie na drogę niezawisłości politycznej. Borykają się one z palącym problemem rozwoju ekonomicznego. W normalnych warunkach otrzymałyby one pomoc, zwłaszcza dla rozwoju podstawowych gałęzi gospodarki, od bardziej rozwiniętych narodów świata. Jednakże ten normalny proces jest w poważnym stopniu opóźniany wskutek faktu, że kraje bardziej rozwinięte pod względem przemysłowym poświęcają tak poważną część swych wysiłków produkcyjnych na zbrojenia. Redukcja zbrojeń zapewniłaby i powinna zapewnić dopływ części oszczędności do mniej rozwiniętych obszarów świata, co przyczyniłoby się do ich rozwoju ekonomicznego.

Powinniśmy ponadto dolożyć starań, aby popierać wykorzystywanie energii atomowej w celach konstruktywnych. Ubolewamy, że Związek Radziecki nie przyjął naszej propozycji złożonej w grudniu 1953 roku, aby narody posiadające zapasy materiałów rozszczepialnych, zjednoczyły się i wniosły swój wkład do „światowego banku“, dzięki czemu rywalizacja w tworzeniu środków masowej zagłady mogłaby być w coraz większym stopniu zastępowana współpracą dla dobra ludzkości. Wciąż jeszcze uważamy, że jeśli Związek Radziecki w miarę swych możliwości poprze ten wielki projekt, to akt taki polepszy sytuację międzynarodową.

W tym pierwszym oświadczeniu na konferencji bardzo pobieżnie wymieniliśmy niektóre z problemów, interesujące mnie i naród Stanów Zjednoczonych; rozwiązanie tych problemów zależy w znacznym stopniu od nas czterech. Mam nadzieję, że w toku naszych prac wszyscy złożymy propozycje, w jaki sposób moglibyśmy się przyczynić do znalezienia rozstrzygnięcia tych problemów.

Może dobrze by było, gdyby każdy z nas po kolei przedstawił w ten sam sposób punkt widzenia swego kraju. Wówczas moglibyśmy od razu przekonać się o skali zagadnień, jakie należałoby tu omówić, i moglibyśmy odpowiednio rozplanować czas.

Powtarzam więc. Mam nadzieję, że nie przybyliśmy tu po prostu po to, aby zarejestrować nasze różnice poglądów. Nie znajdujemy się tu po to, aby powtarzać te ponure ćwiczenia, które cechowały większość naszych rozmów w ciągu ubiegłych dziesięciu lat. Przybyliśmy tu, zgodnie z pokojowymi dążeniami ludzkości — po to, aby rozpocząć dyskusję, która natęży nowym duchem naszą dyplomację, po to, aby rozpocząć nowe rokowania w warunkach zapowiadających powodzenie.

W ten sposób i może jedynie w ten sposób, nasze spotkanie, które siłą rzeczy będzie krótkie, może przyczynić się do stworzenia i wprawienia w ruch nowych sił niezbędnych do wprowadzenia nas rzeczywiście na drogę pokoju. Jestem przekonany, że cała ludzkość będzie się modlić o to żarliwie.

Oświadczenie E. Faure'a Oświadczenie A. Edena

Konferencja nasza — powiedział m. in. E. Faure — ma charakter zupełnie wyjątkowy. Dotychczas nikt z nas nie spotykał się nawet oddzielnie z trzema pozostałymi. W ciągu 10 lat między szefami rządów nie było żadnego spotkania tego rodzaju.

W ciągu tych dziesięciu lat rozwój wydarzeń doprowadził do tego, co się nazywa „zimną wojną”. Konferencja nasza może zakończyć ten wyjątkowy okres historii, a więc i „zimną wojnę”. Tego właśnie oczekują od nas narody i obowiązkiem naszym jest nie zawieść ich nadziei.

Premier E. Faure stwierdził, że zamierza w pierwszej części swego oświadczenia omówić problem „zimnej wojny” i położenia kresu napięciu międzynarodowemu, a w drugiej części — bardziej ogólny problem zapewnienia pokoju.

Jestem zdania — oświadczył E. Faure — że jeśli rozwiążemy te dwa problemy, to trudniejszy etap naszej drogi będziemy niewątpliwie mieli już poza sobą.

Europejczyńca prawdziwa linia demarkacyjna. Jest Europa wschodnia i Europa zachodnia. Komunikowanie się między różnymi krajami jest trudniejsze i sprzeczne, i to tam, gdzie istnieje tradycyjne drogi i geograficzne czynniki przyciągania.

Linia demarkacyjna, która przecina Europę — powiedział następnie premier Faure — przecina także Niemcy, są Niemcy wschodnie i Niemcy zachodnie. W danym wypadku nie chodzi tylko o utrudnienie, jakie to powoduje. Jeśli nawet podział Europy jest abstrakcją, to podział Niemiec jest brutalnym faktem.

Jestem przekonany, że dopóki problem niemiecki nie będzie rozwiązany, to nawet jeśli w innej dziedzinie nastąpi jakaś poprawa — nie będzie harmonii w życiu międzynarodowym.

Czy Niemcy powinny być zjednoczone? Nie wątpię tak. Nie ma żadnego poważnego argumentu politycznego, gospodarczego, socjalnego czy innego, który by usprawiedliwiał podział państwa na dwie części i narodu na dwie grupy.

Jak dokonać zjednoczenia Niemiec?

Sądzę, że zagadnienie procedury nie jest w istocie rzeczy ani zbyt ważne, ani zbyt trudne.

Plan Edena w swych zasadniczych założeniach: — wybory — rząd ogólnoniemiecki — traktat pokojowy jest bezwzględnie logiczny, choć nie należy go uważać za niefatykalny we wszystkich szczegółach.

Uważam, że jeśli wszyscy przedstawiciele czterech mocarstw dążą do przywrócenia jednności Niemiec, to zagadnienia proceduralne nie będą stanowiły przeszkody.

Czy przywrócenie jednności Niemiec stawia na porządku dziennym problem bezpieczeństwa?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba określić, jak pod względem militarnym będą się przedstawiały zjednoczone Niemcy.

I tu dochodzimy do czwartego problemu, który dzieli się na dwie części:

- 1) czy Niemcy mogą być zneutralizowane?
- 2) w przeciwnym wypadku, jaka będzie ich sytuacja?

Uważam, że Niemcy nie mogą i nie powinny być zneutralizowane, a to z następujących względów:

a) z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie można stosować dyskryminacji i przymusu w stosunku do kraju, który wraz z zawarciem traktatu pokojowego odzyskuje swą suwerenność i swe prawa;

b) neutralizacja jako sankcja za wojnę oznaczałaby obalenie leży sojuszników, którzy odpowiedzialnością za wojnę obarczyli państwo hitlerowskie, a nie sam naród niemiecki. Oznaczałoby to uznanie że szkoda dla interesów narodu niemieckiego, zasady rasistowskiej, zasady, którą demaskowaliśmy i przeciwko której walczylismy;

c) poza tym wobec innych państw, które brały udział w wojnie, nie zastosowano tego rodzaju sankcji;

d) oprócz względów natury prawnej przeciwko neutralizacji przemawiają względy natury faktycznej;

e) jeśli się okaże narodowi niemieckiemu brak zaufania, to powstanie niebezpieczeństwo wytworzenia się narodowego kompleksu obrazy i ducha odwetu;

f) niemożliwa byłaby stworzenia i zastosowanie środków przymusu i kontroli, niezbędnych do zapewnienia neutralności Niemiec;

g) należy podkreślić, że do chwili obecnej tylko małe państwa były neutralne, i dlatego, że same tego pragnęły.

Neutralność nie jest możliwa, jeśli chodzi o takie państwa jak Niemcy, które mają wielkie terytorium, liczną ludność i specjalne położenie geograficzne.

Ponieważ neutralizacja Niemiec nie może być brana pod uwagę, jak przedstawia się sprawa sił zbrojnych zjednoczonych Niemiec?

Moim zdaniem, zjednoczone Niemcy pozostaną w unii zachodnio-europejskiej i w bloku północno-atlantycznym. Wydaje mi się to najbardziej prawdopodobne zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i faktycznego.

W takim wypadku kwestię bezpieczeństwa należy rozpatrywać pod kątem widzenia postulatów Związku Radzieckiego, gdyż mocarstwa zachodnie nie mogą mieć oczywiście nic przeciwko temu.

Czy przywrócenie jednności Niemiec zagraża bezpieczeństwu Związku Radzieckiego?

Jeśli tak, to czy mogą być przewidziane jakieś gwarancje w tej dziedzinie?

Można na ten temat wysunąć kilka uwag i życzeń.

1) Przede wszystkim zwiększenie potencjału może nie być związane ze zwiększeniem potencjału czysto militarnego. Wystarczy, abyśmy ustalili, że ograniczenia przewidziane przez układ o unii zachodnio-europejskiej będą obowiązywały nadal, czyli innymi słowy, że Niemcy po zjednoczeniu nie będą miały większych sił zbrojnych niż ta część Niemiec, która należy obecnie do unii zachodnio-europejskiej.

2) Po drugie, mocarstwa zachodnie powinny potwierdzić wyraźnie charakter obronny tych porozumień.

W związku z tym proponuję, aby mocarstwa zachodnie zawarły bezpośrednio z ZSRR przewidziane w układach paryskich porozumienie pozbawiające każdy rząd, który niekiedy się do przemocy — gwarancji i pomocy wojskowej przewidzianych przez pakt północno-atlantyczny.

Ponadto układy paryskie zawierają deklarację rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, stwierdzającą, że nie użyje on siły, aby doprowadzić do zjednoczenia lub dokonania zmiany granic Niemiec.

To zobowiązanie powinno być także przyjęte w stosunku do ZSRR.

3) Po trzecie, proponuję, aby Niemcy włączone zostały do ogólnego systemu bezpieczeństwa. System ten mógłby obejmować wszystkie państwa europejskie, które zgodziłyby się doń przystąpić. Mógłby on przewidywać inne jeszcze zobowiązania obronne oprócz tych, które już istnieją.

Wypowiedziane przeze mnie uwagi są tylko szkicem. Mogą być wysunięte inne propozycje. Uważam jednak, że ważne jest, aby uznano znaczenie trzech następujących zasad:

- 1) Niemcy powinny być zjednoczone.
- 2) Niemcy nie mogą być zneutralizowane.
- 3) Należy rozpatrzyć jak najwazniej szne postulaty każdego mocarstwa co do jego bezpieczeństwa i ustalić wszelkie gwarancje dające się pogodzić z dwiema pierwszymi zasadami.

KONSTRUKTYWNE ZAPEWNIENIE POKOJU. ROZBROJENIE.

Rozbrojenie jest kluczowym zagadnieniem ogólnego problemu zapewnienia pokoju.

Skuteczna redukcja zbrojeń może być zapewniona tylko w ramach organizacji międzynarodowej mającej szersze cele i odpowiednią strukturę. Może tu wchodzić w grę taka organizacja wojskowa, jak unia zachodnio-europejska, ale może wchodzić także w grę organizacja gospodarcza, ponieważ rozbrojenie nie jest posunięciem wyłącznie militarnym.

Właśnie na tej drodze możemy znaleźć rozwiązanie trudności, które dotychczas zdawały się niemożliwe do pokonania.

Nie wydaje się obecnie możliwe zjednoczenie czterech reprezentowanych przez nas mocarstw w organizacji mającej wspólne cele strategiczne. Wydaje mi się natomiast, że możliwe jest nawiązanie współpracy w dziedzinie gospodarczej i społecznej.

W jaki sposób organizacja gospodarcza może zapewnić rozbrojenie?

Wystarczy w tym celu nadać zagadnieniu rozbrojenia jego pełne znaczenie, t. j. powiązać je z zagadnieniem właściwego wykorzystania środków, jakie zwalnia redukcja zbrojeń.

Każde zmniejszenie potencjału militarnego zwalnia środki finansowe i możliwości produkcyjne, które mogą być w zależności od wypadku godzinami pracy, energią lub wartościami materialnymi.

Problem bezpieczeństwa jest problemem międzynarodowym. Trzeba więc dokonać w skali międzynarodowej jednocześnie zmniejszenia wydatków na zapewnienie bezpieczeństwa oraz stworzyć międzynarodową organizację rozporządzającą zasobczymi w ten sposób środkami.

Taka międzynarodowa organizacja rozporządzałaby wszystkimi środkami finansowymi i zasobami materialnymi zwolnionymi w wyniku ustalonej w drodze porozumienia redukcji zbrojeń. Proponuję, aby środki znajdujące się w rozporządzeniu takiej organizacji były przeznaczone na pomoc dla krajów słabo rozwiniętych.

System ten rozwiązuje problem kontroli i sankcji. Jeśli któryś z uczestników porozumienia będzie utrzymywał swój potencjał wojskowy na wyższym poziomie niż przewiduje to porozumienie — to zostanie ukarany grzywną w wysokości sumy, o jaką przekracza ustalony poziom. W ten sposób sankcja jest zapewniona. Jeśli początkowo sankcja taka będzie słaba, to może być przewidziany system progresji i wówczas sankcja może okazać się bardzo dotkliwa.

Ten nowy system nie powinien hamować prowadzonych obecnie, zwłaszcza w ramach ONZ, badań nad techniką kontroli. Nie należy tych badań przerywać, i dążyć się one całkowicie pogodzić z proponowanym przez nas systemem.

System ten usuwa także obawy przed załamaniem się koniunktury gospodarczej, które są często wysuwane w związku z polityką redukcji zbrojeń, gdyż każdy z uczestników może wnieść do ogólnego funduszu wkład w postaci produkcji swej gospodarki narodowej.

Jeśli wszyscy się zgodzą na tę koncepcję, to proponuję, aby nasza konferencja zaaprobowala ją i ogłosiła jako nową doktrynę w dziedzinie rozbrojenia. Będziemy wówczas mogli poprzeć wspólnie tę koncepcję w ramach ONZ i przedstawić ją państwom, których zbrojenia uległy redukcji, albo też — co uważałbym za bardziej wskazane — możemy sami zatwierdzić zasadę utworzenia takiej organizacji międzynarodowej z odpowiedzialną administracją.

Wypowiadając uwagi na temat rozbrojenia nie możemy zapominać, że mniej więcej przed dziesięć laty wybuchła pierwsza bomba atomowa. Francja nie ma bomb atomowych, ale jej rząd postanowił wprowadzić badania nad wykorzystywaniem energii atomowej do celów pokojowych. Tym łatwiej jest Francji zwrócić się do was z uroczystym apelem, abyśmy razem szukali sposobów zorganizowania kontroli nad zbrojeniami atomowymi.

Umysł, który stworzył potworne środki niszczyielskie, może zapobiec zagładzie i wykorzystać te środki dla dobra ludzkości.

Konferencja ta jest jedyną w swoim rodzaju konferencją w dziejach, ponieważ warunki, w których spotykamy się, są bez precedensu. Wszyscy wiemy, jakie niezrównane możliwości stoją przed nami dzięki odkryciom naukowym i technicznym naszego stulecia. Wystarczy, abyśmy tylko wyciągnęli rękę, a ludzkość mogłaby wkroczyć w erę rozkwitu, jakiego nigdy jeszcze nie знаła. Tak samo jasne jest, jak straszne byłyby rezultaty jakiegokolwiek konfliktu, w którym uczestniczyłyby wielkie mocarstwa.

Był czas, gdy w wojnie agresor mógł liczyć na przewagę i osiągnąć korzyści polityczne dla swego kraju za pomocą akcji militarnej. Im bardziej imponująca była potęga militarna, tym ponętniejsze były korzyści, jakich mógł się spodziewać agresor i tym mniejszego mógł oczekiwać odwetu. Każdy z nas może przytoczyć takie przykłady z historii. Obecnie coś takiego nie jest możliwe. Żadna wojna nie może przynieść zwycięzcy zdobyczy. Może ona jedynie przynieść jemu i jego ofierze całkowitą zagładę. Kraje neutralne uciekałyby tak samo jak kraje walczące.

Są to surowe fakty, dzięki którym możliwe jest, że osiągniemy wreszcie długotrwały pokój. Istnienie czynnika odstraszającego od akcji wojennej jest sygnałem ostrzegawczym. Ale czynnik ten nie może sam przez się rozwiązać problemów międzynarodowych i usunąć rozbieżności, które między nami istnieją. Spotkaliśmy się tu dziś właśnie po to, aby podjąć próbę osiągnięcia postępu, jeśli chodzi o te problemy i rozbieżności. Na konferencji tej powinniśmy się nimi zająć głównie z punktu widzenia sytuacji w Europie.

Co spośród nich jest najważniejsze? Oczywiście, nie może ulegać żadnej wątpliwości — że sprawa jednności Niemiec. Dopóki Niemcy będą podzielone, podzielona będzie również Europa. Dopóki jednność Niemiec nie zostanie przywrócona, nie może na kontynencie europejskim zapanować ani zaufanie, ani bezpieczeństwo. W granicach naszej strefy zachodniej uczyniliśmy wszystko, co mogliśmy dla zjednoczenia Niemiec: zlikwidowaliśmy bariery między naszymi strefami. Traktowaliśmy trzy strefy zachodnie jako jedną całość ekonomiczną i daliśmy im rząd federalny; położyliśmy kres okupacji.

Niezależnie od głównych aspektów zjednoczenia Niemiec osiągnięty byłby rzeczywisty postęp, gdyby w okresie, w którym trwają nasze rozmowy na temat jednności Niemiec — rząd radziecki uznał za możliwe złagodzenie ograniczeń, które pogłębiają obecnie rozbiście Niemiec i utrudniają kontakt między Niemcami na wschodzie i zachodzie.

Obecnie pragnę omówić szersze aspekty zjednoczenia Niemiec. Jaka była przyczyna niepowodzenia konferencji berlińskiej w ubiegłym roku? Sprawę tę powinniśmy rozpatrywać jak najbardziej obiektywnie, aby wyjaśnić, jak dalece możemy odejść od wyraźnie ustalonych pozycji, jakie wielkie mocarstwa zarówno z jednej, jak i z drugiej strony uważały wówczas za konieczne zająć.

Na konferencji berlińskiej Zachód zaproponował zjednoczenie Niemiec w oparciu o wolne wybory i przyznanie Niemcom nieskrępowanego prawa obrania własnej polityki zagranicznej.

Według tzw. planu Edena, Niemcy mogły wybrać albo powiązanie z Zachodem, albo powiązanie ze Wschodem, bądź też neutralność. Jednakże rząd radziecki nie był w stanie przyjąć tego planu. Lecz w głębi serca wszyscy wiemy, że Niemcy powinny być zjednoczone i że wielkiemu krajowi nie można stałe odmawiać swobodnego wyboru swej własnej polityki zagranicznej.

Przyczyną niepowodzenia konferencji berlińskiej był fakt, że jedno z mocarstw biorących w niej udział uważało, iż zjednoczone Niemcy, zremilitaryzowane i realizujące swoje prawo ewentualnego przyłączenia się do NATO, stanowią dla coraz większą groźbę dla bezpieczeństwa tego mocarstwa. Nie zamierzam wdawać się w polemikę, czy obawy te były uzasadnione. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wiele było powodów do podejrzeń i obaw. Znalazły one wyraz we wzmożonych programach zbrojeń. Po to, aby podjąć próbę rozpatrzenia tych spraw w ich szerszym aspekcie, zgodziliśmy się działać za pośrednictwem komisji rozbrojeniowej NZ. Witamy z zadowoleniem istotny postęp osiągnięty niedawno w tej komisji i świadczący o znacznym zasięgu jednomyślności, która zarysowuje się między różnymi propozycjami mocarstw zachodnich a propozycjami wysuniętymi niedawno przez rząd radziecki.

Wszystkie te dyskusje będą kontynuowane, lecz — jak wiemy — koniecznością chwili jest podjęcie pierwszych, praktycznych kroków. Palący problem polega na tym, jak rozpocząć proces zmniejszenia napięcia oraz usunięcia podejrzeń i obaw. Istnieje również problem praktyczny, w jaki sposób możemy wspólnie opra-

cować i zrealizować skuteczną kontrolę nad zbrojeniami i siłami zbrojnymi.

Zjednoczenie Niemiec samo przez się nie zwiększy, ani nie zmniejszy jakiegokolwiek groźby, która, jak się uważa, istnieje dla bezpieczeństwa Europy. Wszystko zależy będzie od warunków, w jakich nastąpi zjednoczenie.

Chciałbym dlatego zaproponować obecnie, abyśmy rozpatrzyli szereg pokrewnych propozycji, które podyktowane są dwoma względami. Po pierwsze, obliczone są one na to, aby osłabić obawy z powodu wzrostu niebezpieczeństwa, który, jak niektórzy uważali w Berlinie, może nastąpić po przyjęciu naszego planu. Po drugie zmięszają one do tego, aby dokonać praktycznego eksperymentu w dziedzinie skutecznej kontroli zbrojeń. I to, jeżeli uwieńczony zostanie lokalnym sukcesem w Europie, będzie mogło objąć swym zasięgiem również peryferie. Jeżeli zdołamy chociażby raz jeden ustanowić poczucie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, jeżeli zdołamy stworzyć skuteczny system zmniejszenia napięcia na tym kontynencie, czyż nie możemy wówczas żywić nadziei, że to pierwsze powodzenie będzie wstępem do szerszego i dalej idącego zrozumienia? Dlatego wysuwamy pewne idee, które — jak sądzimy — mogą być pożyteczne dla osiągnięcia tego celu.

Jak już powiedziałem, cel nasz polega na tym, aby zapewnić zjednoczenie Niemiec i dać im swobodę współpracy z innymi krajami według ich wyboru. Nie będzie to dla nikogo stanowisko zagrożenia. Nie ulega wątpliwości, że jest wiele dróg do osiągnięcia tego celu. Aby zobrazować, co mam na myśli, pozwolę sobie przytoczyć kilka przykładów. Obejmować będą one częściowo akcje, a częściowo gwarancje. Omówię najpierw te drugie.

Gotowi byłibyśmy uczestniczyć w pakcie bezpieczeństwa, którego członkami mogłoby być państwa reprezentowane na tej konferencji oraz zjednoczone Niemcy. Każdy kraj na swych własnych warunkach mógłby zadeklarować swą gotowość udzielenia pomocy ofierze agresji bez względu na to, kim byłaby ta ofiara. Istnieje wiele form, które ten pakt może przybrać. Bylibyśmy gotowi przestudiować te formy i zająć wobec nich stanowisko. Zaproponowalibyśmy zawarcie takiego porozumienia pod auspicjami ONZ. Naszą intencją byłoby również, aby każdy kraj, który uczestniczył w tym porozumieniu naruszyłby pokój, stracił tym samym wszelkie prawa, z jakich korzysta obecnie zgodnie z istniejącymi układami.

Po drugie, byłibyśmy gotowi przedyskutować i podjąć próbę osiągnięcia porozumienia w sprawie ogólnej liczebności sił zbrojnych i zbrojeń każdej strony w Niemczech i w sąsiadujących z Niemcami krajach. Po to, aby to uczynić, konieczne byłoby przyłączenie się do systemu kontroli wzajemnej, w celu skutecznego nadzorowania realizacji tego porozumienia. Mamy nadzieję, że wszystkie reprezentowane tu kraje będą uczestnikami tego porozumienia wraz ze zjednoczonymi Niemcami. Jasne, że wszelkie propozycje w tej dziedzinie nie wykluczają ani nie spowodują opóźnienia prac komisji rozbrojeniowej ONZ, do której przywołujemy wielkie znaczenie.

Czy są jeszcze jakieś gwarancje, których możemy sobie wzajemnie udzielić? Jest jedna, która moim zdaniem, należałoby niewątpliwie rozpatrzyć; powinniśmy być gotowi do zbadaania możliwości utworzenia strefy zdemilitaryzowanej między Wschodem a Zachodem.

Jasne jest, że idee te ograniczają się w danym wypadku do obszaru Europy, lecz jestem pewien, że mogłoby one pomóc nam tutaj w naszej praktycznej pracy i mogłyby służyć jako przykład. Wyliczę więc je: istnieje propozycja w sprawie zawarcia paktu bezpieczeństwa wzajemnego. Istnieje perspektywa zawarcia porozumienia w sprawie ogólnej liczebności sił zbrojnych i zbrojeń dwóch ugrupowań zarówno w Niemczech, jak i w sąsiadujących z Niemcami krajach. Porozumienie to byłoby wzajemnie kontrolowane. Istnieje również idea stworzenia strefy zdemilitaryzowanej.

Jeżeli byśmy mogli rozpocząć prace w tym kierunku, moglibyśmy opracować konstruktywny plan zapewnienia pokoju w Europie. Realizacja tych idei stworzyłaby całkowite bezpieczeństwo: właśnie z powodu braku takiego bezpieczeństwa Niemcy w dalszym ciągu pozostają podzielone. Proponuję, aby idee te stały się przedmiotem dalszych studiów. Przedstawiłem je tu jedynie pokrótce.

Są również inne aspekty naszej wspólnej pracy, o których mógłbym wspomnieć. Np. powitalibyśmy gorąco wszelkie propozycje, które doprowadziłyby do liczniejszych kontaktów między naszymi narodami.

Jednakże wydaje mi się, że o wynikach obecnej konferencji sądzić się będzie w zależności od naszego sukcesu w osiągnięciu szeregu praktycznych rezultatów w sprawie przyszłości Niemiec i bezpieczeństwa Europy. Chcemy osiągnąć porozumienie w dwóch sprawach: palącej konieczności zjednoczenia Niemiec i starannego przestudiowania środków, za pomocą których można to osiągnąć. Nie pretenduję do tego, aby traktowane nasze idee jako jakiś plan ostateczny, lecz są one szkicem, który w wypadku jeśli zostanie zaakceptowany, mógłby niewątpliwie być ostatecznie opracowany. Jeżeli uda nam się opracować coś w tym rodzaju przed opuszczeniem Genewy, to narody świata nie będą rozczarowane.

Oświadczenie N. A. Bulganina

(Dokończenie ze str. 2)

mu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chin w wysokości od 1 do 1,5 miliona ludzi dla każdego z tych mocarstw, dla Wielkiej Brytanii i Francji po 650 tys. ludzi i gdyby poziom sił zbrojnych wszystkich pozostałych państw nie przekraczał 150 do 200 tysięcy ludzi.

Chciałbym raz jeszcze podkreślić, że rząd radziecki przyjął propozycję trzech mocarstw w sprawie zbrojeń zwykłego typu. Mamy obecnie prawo oczekiwać, że ze strony tych mocarstw powinien być podjęty krok zapewniający porozumienie w sprawie zakazu broni atomowej, co umożliwiłoby postawienie całego problemu rozbrojenia na realnym gruncie.

Premier Francji E. Faure w przemówieniu swym stwierdził konieczność zmniejszenia wydatków budżetowych na cele wojskowe i przytoczył swe argumenty na rzecz tej koncepcji. Sądymy, że argumenty te zasługują na uwagę i powinny być dokładnie przestudiowane.

Oprócz tego, zdaniem rządu radzieckiego, cztery mocarstwa zrobiłyby dobry początek, gdyby już obecnie zgodziły się na demobilizację swych kontyngentów wojskowych, wycofywanych z Austrii w związku z zawarciem austriackiego traktatu państwowego, i gdyby zmniejszyły w ten sposób stan liczebny swych sił zbrojnych.

Rząd radziecki postanowił to uczynić i wzywa rządy Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii, aby poszły za jego przykładem.

Nie ma potrzeby omawiać obszernie znaczenia problemu bezpieczeństwa europejskiego i zapewnienia pokoju w Europie. Doświadczenie dziejowe wykazuje, że najbardziej krwawe i niszczycielskie wojny toczyły się w Europie. Oznacza to, że zapewnienie pokoju w Europie ma znaczenie decydujące dla zapewnienia pokoju powszechnego.

Rząd radziecki jest przekonany, że najlepszym sposobem zapewnienia pokoju i zapobieżenia nowej agresji w Europie jest stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem wszystkich państw europejskich i Stanów Zjednoczonych.

Powzięcie odpowiednich decyzji w tym kierunku uzdrowiłoby całą sytuację w Europie i stworzyłoby normalne warunki życia narodów europejskich. Zamiast ugrupowań militarnych jednych państw europejskich, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim, powinien być stworzony system bezpieczeństwa oparty na wspólnych wysiłkach wszystkich państw Europy, którego zasady zostały sformułowane w znanych propozycjach rządu radzieckiego.

Nie wolno nie brać pod uwagę trudności znajdujących się na drodze do stworzenia takiego systemu, a w szczególności faktu, że biorąc udział w obecnych rokowaniach, mocarstwa są związane układami wojskowymi z innymi państwami. Dlatego też w celu osiągnięcia porozumienia rząd radziecki uważa, że stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie można byłoby podzielić na dwa etapy.

W pierwszym stadium państwa — uczestnicy układu — nie są zwolnione z zobowiązań powziętych na mocy istniejących układów i porozumień, lecz będą zobowiązane do powstrzymania się od używania siły zbrojnej i do rozwiązywania środków pokojowymi wszystkich sporów, które mogą między nimi powstać.

Można by było ustalić w drodze umowy, że do chwili osiągnięcia porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz wycofania wojsk obcych z terytoriów krajów europejskich, państwa — uczestnicy układu zobowiązują się nie podejmować żadnych dalszych kroków w kierunku zwiększania swych sił zbrojnych na terytorium innych państw Europy na mocy zawartych przez nie poprzednio układów i porozumień.

W drugim stadium wymienione państwa podejmują na mocy układu wszystkie zobowiązania związane z utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, przy czym jednocześnie tracą całkowicie swą moc pakt północno-atlantycki, układy paryskie i Układ Warszawski, a utworzone na ich podstawie ugrupowania państw zostają zlikwidowane i zastąpione przez ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego.

Premier Eden wypowiedział się w swym oświadczeniu za koniecznością osiągnięcia porozumienia między naszymi krajami w sprawie bezpieczeństwa w Europie. Jest to rzecz bardzo ważna. Ku temu właśnie dąży Związek Radziecki.

Ten krok rządu radzieckiego jest nowym dowodem, iż pragnie on przyczynić się do rozwiązania problemu zapewnienia prawdziwie skutecznego bezpieczeństwa w Europie.

Rząd radziecki uważa, że w ostatecznym wyniku powinniśmy dążyć ku temu, aby na terytorium państw europejskich nie było obcych wojsk.

Wycofanie obcych wojsk z terytoriów państw europejskich oraz przywrócenie pod tym względem sytuacji, jaka istniała przed drugą wojną światową, już samo przez się miałoby duże znaczenie dla sprawy utrwalenia pokoju, w sposób radykalny poprawiłoby sytuację w Europie i usunęłoby jedno z głównych — jeśli nie najgłówniejsze źródło nieufności w stosunkach między państwami, panujących w chwili obecnej.

Znaczenie tego kroku ujawnia się jeszcze wyraźniej, gdy ocenia się go w związku z

zadaniem redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Wycofanie obcych wojsk z terytoriów państw europejskich pod wieloma względami ułatwiłoby osiągnięcie porozumienia w dziedzinie redukcji zwykłych zbrojeń państw europejskich, a zresztą nie tylko europejskich, jak i w sprawie zakazu stoczenia broni jądrowej.

Rozumie się samo przez się, że Związek Radziecki uzasadniając tego rodzaju poglądy nie żąda dla siebie żadnych specjalnych warunków, aczkolwiek doświadczenie historii uczy, iż ma on podstawy ku temu, by przejawiać troskę o swe granice zachodnie w stopniu nie mniejszym, lecz większym niż niektóre inne państwa. Wiadomo powszechnie, że napadając na nasz kraj agresor niejednokrotnie torował sobie drogę przez terytorium państw położonych na zachód od granic Związku Radzieckiego.

Chcielibyśmy znać stosunek rządów USA, W. Brytanii i Francji do wyrażonych przeze mnie poglądów rządu radzieckiego zarówno w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, jak i w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i wycofania obcych wojsk z terytorium państw europejskich.

Jest rzeczą naturalną, że osiągnięcie niezbędnego porozumienia co do tego czy innego z wymienionych wyżej problemów, z których każdy ma doniosłe znaczenie dla losów świata, może wymagać czasu, nawet gdybyśmy się porozumieli co do podstaw ich rozwiązania. Gdy uwzględnimy te okoliczności oraz fakt, że reprezentowane na niniejszej konferencji państwa wzięły na siebie określone zobowiązania z tytułu układów i porozumień z innymi krajami, powstaje problem dotyczący kroków, które należy podjąć po to, aby do czasu osiągnięcia niezbędnego porozumienia wysiłki czterech mocarstw zmierzły do rozładowania napięcia w stosunkach między państwami i tym samym do stworzenia odpowiednich warunków uregulowania nie rozwiązanych problemów, łącznie z rozbrojeniem i stworzeniem bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, a w tym również rozwiązania kwestii niemieckiej, która była i jest jedną z najważniejszych spraw dla bezpieczeństwa europejskiego.

Wysuwając program rozbrojenia i stworzenia systemu bezpieczeństwa europejskiego, rząd radziecki wychodzi z założenia, że złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i stworzenie skutecznego systemu bezpieczeństwa w Europie w znacznym stopniu ułatwiłoby rozwiązanie kwestii niemieckiej, zapewniłoby niezbędne przesłanki zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Rząd radziecki był i jest zwolennikiem zjednoczenia Niemiec zgodnie z interesami narodu niemieckiego i interesami bezpieczeństwa Europy. Zjednoczenie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego miałoby ogromne znaczenie zarówno dla losów pokoju w Europie, jak i dla samego narodu niemieckiego, który wskutek wojen już niejednokrotnie ponosił ciężkie ofiary i doznał spustoszeń. Otworzyłoby ono przed narodem niemieckim szerokie możliwości rozwoju pokojowej ekonomiki i kultury Niemiec oraz podniesienia dobrobytu ich ludności.

Należy stwierdzić, że główną przeszkodą na drodze do zjednoczenia Niemiec jest w chwili obecnej remilitaryzacja Niemiec zachodnich i włączenie ich do militarnych ugrupowań państw zachodnich. Należałoby tutaj dokonać wymiany poglądów, pamiętając o tym, że niezbędne jest dążenie do rozwiązania kwestii niemieckiej również w wypadku, gdyby w obecnych warunkach nie udało się od razu osiągnąć porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec. W tym wypadku należy rozwiązywać to zadanie krok za krokiem.

Uważam za konieczne poruszenie również niektórych innych problemów.

Rząd radziecki stoi na stanowisku, że państwa — uczestnicy paktu północno-atlantyckiego i układów paryskich z jednej strony oraz państwa — uczestnicy Układu Warszawskiego z drugiej mogłyby się wzajemnie zobowiązać do niestosowania siły zbrojnej przeciwko sobie. Rozumie się samo przez się, że zobowiązania takie nie powinny dotyczyć niezaprzeczonego prawa państw, przewidzianego artykułem 51 Karty NZ, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony w wypadku zbrojnej napaści.

Mogłyby one ponadto zobowiązać się do wzajemnych konsultacji w wypadku powstania między nimi rozbieżności lub sporów, które stwarzałyby groźbę dla utrzymania pokoju w Europie.

Rząd radziecki pragnąłby zwrócić uwagę rządów Francji, W. Brytanii i USA na jeden doniosły problem, który staje się coraz bardziej aktualny.

Wiadomo, że w ostatnich czasach w niektórych państwach wzmaga się coraz bardziej ruch na rzecz prowadzenia polityki neutralności, polityki nieuczestniczenia w blokach militarnych i koalicjach. Doświadczenie dowodzi, że pewne państwa, które w czasie wojen prowadziły neutralną politykę, zapewniały swym narodom bezpieczeństwo i odegrały pozytywną rolę. Potwierdza to również doświadczenie drugiej wojny światowej, aczkolwiek neutralność niektórych krajów nie była bez zarzutu.

Rząd radziecki uważa również, że gdyby te

lub inne państwa, które pragnęłyby prowadzić politykę neutralności i nieuczestniczenia w ugrupowaniach wojskowych, dopóki ugrupowania te istnieją, wysunęły sprawę zagwarantowania ich bezpieczeństwa i nietykalności terytorialnej — to wielkie mocarstwa powinny uwzględnić takie życzenie. Co się tyczy Związku Radzieckiego, to w każdym razie gotów jest on wziąć udział w tego rodzaju gwarancjach, jak stwierdził to już na przykład w stosunku do Austrii.

Poruszono tu sprawę krajów Europy wschodniej — krajów demokracji ludowej. Stawianie tego problemu na obecnej konferencji równoznaczne jest ze spychaniem nas na drogę ingerencji w sprawy wewnętrzne tych państw.

Tymczasem, jak wiadomo powszechnie, ustrój ludowo-demokratyczny w tych krajach został wprowadzony przez same narody zgodnie z ich swobodnie wyrażoną wolą. Ponadto nikt nas nie upoważniał do rozpatrywania sytuacji w tych krajach. Tak więc, nie ma podstaw do omawiania tego problemu na naszej konferencji.

Poruszono tu także kwestię tzw. „międzynarodowego komunizmu”. Wiadomo jednak, że konferencja nasza została zwołana dla omówienia problemów stosunków między państwowymi, nie zaś dla omówienia działalności tych czy innych partii politycznych w różnych krajach lub też stosunków między tymi partiami. Wychodząc z powyższego założenia uważamy, iż postawienie tej kwestii na konferencji szefów rządów nie można uważać za właściwe.

Rząd radziecki niejednokrotnie wypowiadał się na temat konieczności uregulowania problemów Azji i Dalekiego Wschodu. M. in. zwracał on uwagę odpowiednich państw na poważną sytuację, jaka powstała w strefie Tajwanu, wyspy, która stała się niebezpiecznym ogniskiem komplikacji na Dalekim Wschodzie. Uregulowanie sytuacji w Azji i na Dalekim Wschodzie, w tym również w strefie Tajwanu, w drodze przyznania Chinom bezspornego prawa do tej wyspy, miałyby duże znaczenie dla poprawy całej sytuacji międzynarodowej.

W związku z tym uważam za konieczne przypomnieć o dobrze znanym dążeniu rządu Chińskiej Republiki Ludowej do uregulowania sprawy Tajwanu w drodze bezpośrednich rokowań między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową.

Należy także podkreślić doniosłość kwestii przywrócenia słusznym praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Obecna sytuacja, kiedy w Organizacji tej wciąż jeszcze występuje przedstawiciel czangkajszowski, zaś wielka Chińska Republika Ludowa pozbawiona jest możliwości zajęcia w tej Organizacji swego miejsca, jest nie tylko anormalna, lecz także niedopuszczalna. Trzeba naprawić tę niesprawiedliwość, a im prędzej będzie to uczynione, tym lepiej.

Rząd radziecki uważa, że konferencja czterech mocarstw dokładając starań, aby po-

prawić stosunki między państwami, powinna poświęcić uwagę sprawie umocnienia stosunków gospodarczych między tymi państwami, a zwłaszcza sprawie rozszerzenia handlu.

Istniejąca dziś sytuacja, polegająca na tym, że w szeregu państw wprowadzono rozmaite sztuczne ograniczenia, w wyniku których zerwane zostały stosunki gospodarcze i handlowe, ukształtowane w ciągu długiego czasu między wieloma państwami — jest jedną z poważnych przeszkód na drodze do zmniejszenia napięcia międzynarodowego. Ograniczenia takie wprowadzane zazwyczaj wtedy, gdy gospodarka państw podporządkowywana jest przygotowaniom wojennym, nie mogą być niczym usprawiedliwione, jeżeli ktoś kieruje się dążeniem do porozumienia w sprawie nie uregulowanych problemów międzynarodowych oraz dążeniem do położenia kresu „zimnej wojnie”.

Zwracamy na to uwagę nie dlatego, że gospodarka Związku Radzieckiego nie może się obejść bez przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych i handlowych z państwami, z którymi stosunki te zakłócone zostały nie z naszej winy. Mówimy o tym dlatego, że w tej dziedzinie istnieją znaczne możliwości nawiązania między krajami normalnych i przyjaznych stosunków, które mogą dać korzystne wyniki w dziele podniesienia dobrobytu narodów, zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia zaufania między państwami.

Byliśmy i jesteśmy zwolennikami rozwinięcia na szeroka skalę międzynarodowych kontaktów i współpracy w dziedzinie kultury i nauki, zwolennikami usunięcia barier, które przeszkadzają stosunkom między narodami. Jesteśmy przekonani, że szeroki rozwój międzynarodowej współpracy kulturalnej i naukowej służyłby temu samemu celowi — zmniejszeniu napięcia w stosunkach między państwami i stworzeniu między nimi atmosfery niezbędnego zaufania.

Oto najważniejsze zagadnienia, jakie zdaniem rządu radzieckiego należałoby rozpatrzyć na naszej konferencji, oraz uwagi, jakie rząd ZSRR chciałby poczynić w związku z tymi zagadnieniami już na początku naszych obrad.

Wysłuchaliśmy tu oświadczeń szefów rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii. W oświadczeniach tych wysunięto wiele ważnych zagadnień, co do których musimy dokonać wymiany poglądów, aby znaleźć podstawy niezbędnego porozumienia w tych sprawach. Wśród wymienionych zagadnień są również takie, które wymagają dodatkowego zbadania. Są także takie zagadnienia, co do których zajmujemy odmiennie stanowiska, ale okoliczność ta — naszym zdaniem — nie powinna przeszkodzić pomyślnej pracy naszej konferencji.

Rząd radziecki uczyni ze swej strony wszystko co w jego mocy, aby obecna konferencja nie zawiodła nadziei narodów pragnących pokojowego i spokojnego życia.

Drugi dzień obrad wielkiej czwórki

(Dokończenie ze str. 1)

W obecnej sytuacji, gdy Niemcy zachodnie weszły do unii zachodnio-europejskiej i sojuszu atlantyckiego, delegacja ZSRR uważa, że nie dojrzały jeszcze warunki pozwalające na zjednoczenie Niemiec.

Premier brytyjski oświadczył, że niepokoi go takie postawienie sprawy. Uważa on, że bardziej prosty jest wysunięty przez niego projekt, a mianowicie projekt zawarcia paktu bezpieczeństwa między czterema mocarstwami reprezentowanymi w Genewie z jednej strony, a zjednoczonymi Niemcami — z drugiej.

Premier Eden kończąc swe przemówienie stwierdził, że nie uważa bynajmniej, by jego propozycja mogła zadowolić wszystkich, i dlatego gośców jest omówić również inne wnioski, które by uzupełniły plan brytyjski.

Następnie zabrał głos premier Bulganin. Przypomniał on, że oprócz czterech problemów znajdujących się na porządku dziennym, istnieją jeszcze trzy zagadnienia, a mianowicie: sprawa zakończenia „zimnej wojny” i zwiększenie zaufania między państwami; problem polityki neutralności; zagadnienia Azji i Dalekiego Wschodu. Premier Bulganin oświadczył, że szefowie czterech rządów, powinni powziąć decyzje w sprawie umieszczenia powyższych zagadnień na porządku dziennym. Stwierdził on, że Związek Radziecki uważa sprawę niemiecką za jeden z najważniejszych problemów powojennych. Zdaniem ZSRR problem niemiecki należy uregulować w zależności od sprawy remilitaryzacji Niemiec zachodnich i ich udziału w blokach militarnych.

Niemcy zachodnie weszły do unii zachodnio-europejskiej i sojuszu atlantyckiego, delegacja ZSRR uważa, że nie dojrzały jeszcze warunki pozwalające na zjednoczenie Niemiec.

Zjednoczenie Niemiec — zdaniem delegacji radzieckiej — powinno być w tych okolicznościach rozwiązane raczej, a mianowicie z biegiem czasu, krok za krokiem.

Następnie szef delegacji radzieckiej przypomniał swe propozycje sformułowane na poprzednim posiedzeniu, a przewidujące dwa etapy zapewnienia bezpieczeństwa Europy. W pierwszym stadium powstałby system bezpieczeństwa zbiorowego, obejmujący także obie części Niemiec, ale uczestnicy ośnośnego układu nie byłiby zwolnieni z zobowiązań powziętych na mocy istniejących układów i porozumień.

W drugim stadium, gdy między państwami wytworzył się zaufanie, państwa te zrezygnowałyby z udziału w istniejących ugrupowaniach.

Z kolei zabrał głos prezydent Eisenhower, oświadczając, że nie chce powtarzać sformułowanych już przez siebie propozycji, pragnie jedynie dorzucić kilka uwag w sprawie paktu atlantyckiego. Powiedział on, że sojusz atlantycki ma charakter obronny i nie zagraża żadnemu krajowi. Powinniśmy — oświadczył prezydent USA — postawić Niemcy w takiej sytuacji, by już nigdy nie mogły zagrozić żadnemu krajowi.

Mówiąc o stanowisku USA, Eisenhower zaznaczył, że Stany Zjednoczone nigdy nie bę-

da stroną w agresywnej wojnie. Wierzą one w rokowania i przyjazne konsultacje. Będziemy walczyli — kontynuował Eisenhower — jedynie wtedy, gdy zostaniemy zaatakowani.

Następnie przemawiał ponownie N. A. Bulganin, podkreślając, że z wielkim zadowoleniem przyjmuje oświadczenie prezydenta Eisenhowera i jego obietnicę, zaznaczając jednak, że odkaż prezydent opuścił kwatery główna sojuszu północno-atlantyckiego, niektóre osoby składały oświadczenia sprzeczne z oświadczeniami prezydenta w sprawie celów tego sojuszu.

Premier francuski, Faure, stwierdził jako przewodniczący posiedzenia, że istnieją pewne różnice między stanowiskiem delegacji radzieckiej a delegacji angielskiej w sprawie Niemiec.

Wyraził on jednak przekonanie, że jeśli uczestnicy konferencji zgodzą się na to, można będzie doprowadzić do pozytywnego rozwiązania tej kwestii. Na dzisiejszym posiedzeniu — podkreślił Faure — omówiliśmy gruntownie zagadnienie i wyjaśniliśmy nasze punkty widzenia. Szefowie rządów — stwierdził Faure — postanowili jednomyślnie, że obecnie przerwa dyskusję nad problemem niemieckim, polecając ministrom spraw zagranicznych, by ją kontynuowali na śródomowym posiedzeniu i przedstawili swe propozycje tegoż dnia, tj. na następnym posiedzeniu szefów rządów.

Szefowie delegacji zarezerwowali sobie prawo powrócenia do problemu Niemiec.

Na tropach marnotrawstwa
i wysokich kasatów

Znaleźli 5 ton przedzdy

Pięć ton przedzdy znaleziono w ZPW im. Sierżana w Białymstoku. A było to tak: Komisja społeczna, złożona z pracowników zakładu zwie- dzała różne zakamarki magazynów surowca i fabryki. Owocem tego było **znalezienie pięciu ton przedzdy**. Stwierdzono również, że przyczyna marnotrawstwa jest nieodpowiednia gospodarka w magazynach surowca. Od lat bo wiem leży w magazynach, niszczy się — ponieważ nie zawsze jest odpowiednio zabezpieczony — cenny surowiec, którego brak odczuwają prze- cięż wciąż jeszcze fabryki wełniane.

Zegarki, pralki aparaty fotograficzne i inne nowości w PDT

W ostatnich dniach PDT w Łodzi otrzymał nowy transport zegarków szwajcarskich w ce- nie od 1600 do 3000 zł. Nade- szły również aparaty fotogra- ficzne, których cena waha się w granicach od 1000 do 5.500 złotych.

W najbliższym czasie będzie można otrzymać w PDT pralki i maszyny do pisania impor- towane z NRD. Spodziewane jest także nadejście importo- wanych maszyn do mięsa.

(Kr.)

Laboratorium analiz

i punkt lekarski na Widzewie

Dla uczczenia Święta Odro- dzenia służba zdrowia przy DRN — Widzew zobowiązała się oddać do użytku pierwsze na terenie tej dzielnicy ambu- latorium analiz lekarskich.

Ponadto dla mieszkańców Wi- dzewa uruchomi się punkt le- karski przy ulicy Szpitalnej 4, który będzie czynny w godzi- nach wieczornych.

(Kr.)

Na półkach księgarń

ALEKSANDER WOJCIECHOW- SKI — O SZTUCE UŻYTKOWEJ I UŻYTECZNEJ. Wyd. „Sztuka” 1955, zł. 24.

Wydawnictwo obejmuje zbiór studiów i krytyk z zakresu wspo- lnej sztuki polskiej z rzemio- łem, przemysłem i architekturą w latach 1944—1954. Tekst uzupeł- nia ok. 100 fotokopiiowych ilust- racji obrazujących dorobek naszej sztuki użytkowej w różnych dzie- dzinach: rz. urządzeniach wnętrz, tkanin, ceramiki, galanterii arty- stycznej i in.

Tabela wygranych I dzień ciagnienia

Wygrane po zł 20.000 padły na nr nr 7323 51435 92369 93166 114770.

Wygrane po zł 10.000 padły na nr nr 1931 66475 75731 89412.

Wygrane po zł 5.000 padły na nr nr 5969 19445 25081 39122 45423 49558 66899 88846 91915 94190 103984 104568.

Wygrane po zł 2.000 padły na nr nr 183 4565 9220 10585 21654 37765 40368 43187 45022 45653 49914 51596 63279 65157 73489 80906 89643 89722 90702 94502 114355 118620.

Wygrane po zł 1.000 padły na nr nr 1211 7278 9540 9606 10398 11571 12736 13698 14506 16123 17960 18175 20728 21620 23240 25466 29126 32684 32846 33492 35677 36132 34448 38445 38617 40326 42015 44160 44971 48039 47461 49447 50571 51582 53127 54366 54463 54305 59427 60990 62926 64713 65425 66403 69030 70140 71848 73984 76908 75529 79851 81847 95265 87340 87368 91752 92890 93131 93193 93657 96445 97649 99395 100016 100165 100517 101181 103928 104174 108760 110429 111018 113704 114096 115412 119279.

Pogoda i apetyty dopisują!

Dzieci dobrze spędzają wakacje na koloniach

— Jeżeli chcecie zobaczyć wzorowe kolonie dla dzieci, jedźcie do Ustronia koło Grotnik. Mój 5-letni synek już drugi rok tam spędza lato wraz ze swoim przedszkolem — powiedziała Maria Winer, nauczycielka XI Szkoły TPD w Łodzi.

Opinia ta nie jest odosob- niona. Gdy któreś czerwco- wy niedzieli, w trakcie trwania pierwszego turnusu kolonijnego, zorganizowano w Ustroniu naradę rodziców, wiele padło słów uznania dla wydziału socjalnego PSS-Zachód, pod którego opieką znajduje się ośrodek koloni- niny w Ustroniu oraz dla kierownictwa kolonii. Dzięki nim oraz wzorowej pracy całego personelu kolonijne- go, Ustronie jest dziś nie- wątpliwie jednym z lepszych ośrodków wczasów dla dzie- ci w Polsce.

Co się na to składa, dla- czego Ustronie, które nie ma pałacu, tylko prowizoryczne, drewniane zabudowania, ani większych funduszy niż wszystkie inne wczasowiska dziecięce — zasłużyło sobie na tak dobrą opinię?

Sprawa jest prosta, choć niepełnie jeszcze zrozu- miała dla niektórych wy- działów socjalnych różnych instytucji. Tajemnica dobrej pracy Ustronia tkwi w lu- dziach sprawujących nad nim pieczę, w ich stosunku do przywleczonych na siebie obo- wiazków.

Do Ustronia często przy- jeżdża ktoś z dyrekcyj PSS-Zachód, często odwiedzają i dokładnie kontrolują spyl- nie dzieci, stołówkę i izolatki — kierowniczka wydziału so- cjalnego PSS-Zachód Cze- sława Landauowa, jej za-

stępny Aurelia Tredlew- ska oraz pozostali pracow- nicy wydziału socjalnego.

Ubiegłej niedzieli mali wczasowicze z Ustronia mieli nową, radosną niespo- dziankę — otwarcie basenu. Suche, lesiste Ustronie i wo- da. Cóż za radość dla tych wszystkich, którzy tu spę- dzają i będą spędzać waka- cje! I tu znów należy wspomnieć o ludziach. Sko- ro budowa basenu przecią- gała się, a coraz bardziej zbliżało lato, do pomocy bu- downiczym basenu przystą- pili pracownicy PSS-Zachód. Niedziele poświęcali na pra- cę dla dzieci. Dzięki temu można było basen uruchomić w terminie.

Dlaczego o tym piszemy? Czy celem artykułu jest tyl- ko poinformowanie czyteln- ków o wzorowo pracującym ośrodku kolonijnym w Ustroniu? Chodzi nam o po- kazanie jednego z dobrych przykładów, który posłużyć może jako wzór. Oby takich więcej!

Dziś uroczysta akademii w Klubie TPP-R

Dziś, w środę 20 lipca, o godz. 17 w sali imprezowej Klubu TPP-R przy ul. Na- rutowicza 28 odbędzie się uroczysta akademii poświę- cona 11 rocznicy Manifestu PKWN oraz otwarciu Pala- cu Kultury i Nauki w War- szawie.

Po uroczystości odbędzie się bogato urozmaicona część artystyczna.

Na festiwalowych ścieżkach

Dwa przykłady: Ireneusz i Jasia

wdziwają opiekunką i matką. Do niej przychodził, kiedy mu było źle, kiedy zdawało mu się, że nie da rady. U niej zasięgał porad, od niej usłyszał nie- jedno słowo prawdy i upomnienia. Jej też pierwszy zwierzył się z wielkiej, wzruszającej decyzji.

— Chcę wstąpić do partii. Czy mnie przyjmą?

— Co mu napisałam w piśmie pole- cającym? — Cyrułowa naraz rozrzew- niała się. — A co mi miałam pisać, kiedy mi dzieciak spod rąk wyrósł na człowieka. Napisałam tak, jak jest i przyjęli go.

W niedużym pokoiku, w którym sie- dzimy, jest parę osób. Członkowie egze- kutywy partyjnej, przewodniczący fa- brycznego koła ZMP i delegaci na Fe- stiwal. Rozmawiamy o młodych, o ich życiu w fabryce. Różnie o tym mówią.

CHOCIAŻBY SPRAWA JASII...

Młódziej jest tu dobra. Co do tego są zgodni wszyscy. Podjęte na cześć V Fe- stiwalu współzawodnictwo ma swoją realną treść: 10 tys. zł uzyskanych przez zakład dzięki realizacji zobowiązań fe- stiwalowych młodzieży. Ale czy wszy- sko jest tu już tak, jak należy?

Chociażby sprawa Jasii. Jasia Gortek jest, tak jak i Polkowski, tkaczką, do- brą kłaczka. Chętna do roboty, życziwa dla ludzi zaskarbiła sobie sympatię całej załogi. Nie więc dziwnego, że i ją wybrali jako delegatkę na Festiwal.

— Cieszę się, że jestem delegatem, choć nie należę do ZMP.

— Dlaczego nie należysz?

— Nie mam czasu na zebrania — od- powiada szybko, ale ona i my wiemy dobrze, że tu nie tylko o to cho- dzi. Przecież z tym czasem nie jest znowu tak źle. Owszem, dwa lata temu, kiedy ciężko chora matka wymagała stałej opieki, Jasia każdą chwilę po pra- cy musiała spędzać przy jej łóżku... Ale teraz? Jasia ma jeszcze inne „argumen- ty”.

— Zebrania są nudne, a ja mam tyle do czytania — mówi. Interesuje się książkami a nawet prasą. Czyta codziennie gazetę. Zwłaszcza ostatnią stronę — sport — ale nie zapomina i o pierwszej. I Jasia przytacza szereg fak-

A oto garść wiadomości z innych kolonii.

Otrzymał list od dzie- ci przebywających w Czło- pie. Rada drużyny kolonii, zorganizowanej przez Łódz- kie Zakłady Włókien Sztu- cznych donosi nam, że po- goda jest piękna, jedzenie obfite i smaczne, apetyty i humor dopisują w pełni.

Wśród wielu podpisów zdołaliśmy odczytać: Artur Dratwa, Gontarski, J. Stru- miński, A. Towalski, J. Za- wadzki, A. Światalski, J. Aniołczyk.

Inny pięknie wykaligrafo- wany list brzmi dosłownie: „Jesteśmy na kolonii w Dębicy Kaszubskiej, pow. Słupsk, w przepięknej okoli- cy. Korzystamy w pełni ze słońca, wody i doskonałego powietrza. Opalamy się „na Murzynów”, mamy wilcze apetyty i bawimy się wspan- iale. Równie dobrze jak nasz zastęp czują się wszy- scy uczestnicy kolonii. Za- wdzięczamy to w dużej mie- rze troskliwemu kierowni- ctwu i miłym wychowaw- com.

Za pośrednictwem „Ex- pressu” ślemy serdeczne po- zdrowienia rodzicom, z któ- rymi niedługo się zobaczy- my”.

Zastęp XIII Kolonii Letniej XIII TPD z Łodzi 27 podpisów uczniów i uczennic

Równie miły, lecz znacznie obszerniejszy jest list od dzieci przebywających w Jastarni na koloniach letnich zorganizowanych przez Cen- tralny Zarząd Przemysłu Pasmanteryjnego. Cytujemy końcowy fragment:

„Bardzo prosimy, pozdrów- cie od nas nasze mamusie i powiedzcie im, by się wca- le o nas nie martwiły. Je- śli możecie, przyjdźcie do nas i sami zobaczcie jak nam tu dobrze. Przesyłamy także serdeczne pozdrowie- nia znad morza całej redak- cji „Łódzkiego Expressu Ilu- strowanego”.

Uczestniczki kolonii w Jastarni-Borze

Żniwa! Żniwa!

— PGR?
— Tak.
— Jak wyglądają u was żniwa?

— Małe są już skończone. Właśnie teraz miócinę. Pro- duje w tym zespół Rogów, który oczyścił już 400 kwin- tali rzepaku.

— A czy rzepak dobrze sy- pie?

— Nie można narzekać. Przeciętnie 16 q z ha. A PGR Rogów ma nawet 20 q z ha.

— Kiedy przystępujecie je- dnak do normalnych, dużych żniw?

— O ile pogoda nie spleta nam figla, to w środę. Pier- wsze rozpoczyna koszenie go- spodarstwa Błonie i Głazów, inne w końcu tygodnia, bo mają ziemie cięższe i żyto na nich później dojrzewa. Nie zapomnijcie dodać, że około 1000 ha przeliczeniowych zbo- ża chcemy sprzątnąć radziec- kimi kombajnami. Mamy ich bowiem trzy. Warto zoba- czyć. Piękne maszyny i pra- cują niezwykle precyzyjnie.

— Czy Wojewódzki Zarząd Rolnictwa? — Przejeżdżając przez województwo widzieli- śmy już sporo kopek na po- lach.

— Tak, bo na lżejszych, pia- szczytych glebach rolnicy rozpoczęli już żniwa. W tej chwili według meldunków sprzęt zboża trwa we wszyst- kich powiatach, a w pow. sie- radzkim skoszone już 1 proc. ogólnego arealu zboża, w brze- zińskim pół proc. a w raw- skim jedną czwartą proc. Spo- dziewamy się, że dziś i jutro do żniw przystąpią pozosta- li rolnicy. Główne nasilenie prac spodziewane jest na koniec bieżącego tygodnia

Nowy sklep garmazeryjny

Zapewne ucieszy nasze go- spodnie domowe wiadomość, że w najbliższych dniach MHM otwiera w Łodzi przy ul. Pio- trkowskiej 47 wyczerpujący sklep garmazeryjny.

Sklep ten będzie bogato za- opatrzony w różnego rodzaju wyroby garmazeryjne. Będzie tu można otrzymać gotowe wy- roby: gulasze, sałatki, półfabry- katy mięsa itp.

(Kr.)



ŚRODA, 20 LIPCA

12.15 Melodie ludowe różnych narodów. 12.50 Aud. dla wsi. 13.10 Południowy koncert popu- larny. 14.10 „Sewastopol”. 14.30 W rytmie walca. 15.00 Koncert solistów. 15.25 Koncert krakow- skiego chóru i ork. 15.50 Felie- ton aktualny na tem. międzyna- rodowe. 16.00 Muzyka dla wszy- stkich. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 (L) Dzien- nik Radiowy”. 17.45 (L) „Muzy- czny punkt Usługowy”. 18.20 Ar- cydzieła muzyki fortepianu. 18.50 „Sosnowka” — pog. 19.00 Muzy- ka i aktualności. 19.25 Aud. c- książce pt. „Dziadowska mi- łość”. 19.45 Koncert estradowy. 20.45 Reportaż literacki. 21.50 Gra ork. taneczna pd. J. Cajme- ra. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Moniuszko: „Flis” — opera. 23.10 Muzyka tan.

SPORT SPORT SPORT

Parada sportowców w obchodzie święta 22 Lipca

XI rocznica Manifestu PKWN, wyzwolenia Polski, obchodzona będzie w tym roku wyjątkowo uroczysto. Święto to zbiega się z Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz z II MISM. Pod hasłem zbliżenia

Expressem po stadionach

Warta (Poznań) pokonała 3:0 ligową drużynę Lechia z Gdańska. Ligowcy grali w osłabionym składzie bez Gronowskiego i Korynta.

W czasie kontrolnych zawodów pływackich niespodzianką było zwycięstwo Aluchny nad Gryczykową na 100 m motyką w czasie 1,24,0.

W Zakopanem zorganizowany został kolejny turniej klasyfikacyjny dla naszych florecistów przed ustaleniem reprezentacji na II MISM. Do reprezentacji Polski zakwalifikowali się: Julito, Kochówna, Adamczyk, Pawłowski, Mnichówna, Dziedzic, Orzechowska i Salbach.

Czechosłowak Samuel przeplątał 200 m motyką w 2:31 na basenie 50 m. Jest to wynik doskonały.

III liga w cyfrach

Wyniki ostatnich spotkań III ligi były następujące:

Lechia (Tom.) — Skra (Czest.) 4:2; Sparta (Ł.) — KS im. 9 Maja (Ł.) 0:1; Sparta (Pab.) — Włókniarz (Zg.) 1:0; Stal (Radom) — Włókniarz (Pab.) 3:2; Unia (Pionki) — Kolejarz (Ł.) 2:3; Stal (Skarż.) — Concordia (Piotrków) 5:1; Stal (Skarż.) — Radomiak (R.) 4:1.

TABELA

1) Włókniarz Pab.	15	22	46:9
2) Kolejarz Ł.	15	22	34:13
3) Stal Radom	15	20	36:23
4) Stal Skarż.	15	18	36:25
5) Skra Czest.	15	17	28:16
6) Włókniarz Zg.	15	17	22:24
7) Stal Skarż.	15	16	33:27
8) Sparta Pab.	15	16	16:17
9) Lechia Tom.	15	16	24:32
10) Radomiak	15	12	28:34
11) KS im. 9 Maja	15	10	19:41
12) Sparta Ł.	15	9	12:28
13) Concordia P.	15	9	16:44
14) Unia Pionki	15	5	12:30

młodzieży całego świata kroczyć będzie ul. Piotrkowska barwny korowód młodzieży. W korowodzie tym gremialny udział wezmą również sportowcy.

W tym roku pochod zorganizowany zostanie nieco inaczej niż w poprzednich latach. Młodzież sportowa maszerować ma w grupach poszczególnych dzielnic.

Pochód otwierać będą harcerze. Kolumna harcerzy w ilości 2000 poniesie chorągiewki wszystkich państw, biorących udział w Festiwalu, chorągiewki niebieskie, białe-czerwone i gołębki pokoju.

Werble i fanfary dadzą znak, że pochód się zbliża, że harcerze prowadzą za sobą kolumnę 30 tysięcy młodzieży. Za kolumną harcerzy maszerować będzie młodzież dzielnic Łódzi w ilości 7.500 osób. W grupie tej zobaczymy sportowców z Włókniarza (600), AZS (50) i LPZ (100).

Dzielnica Śródmieście liczyć ma 7000 osób. Na czele pójda sportowcy z Kolejarza (100) i Startu (400).

Widzew liczyć ma 1500 osób. W grupie tej zobaczymy aktyw społeczny ŁKKF, a więc działaczy i sędziów sportowych. Ponadto zespół Unii w ilości 100 osób.

Dzielnica Staromiejska liczyć ma 2000 osób. Zobaczymy tutaj 400-osobową grupę Sparty.

W grupie dzielnicy Bałuty (2000 osób) przemarszerują członkowie Zryw, GWKS i PTTK.

Ruda wystąpi z Budowlanymi i Gwardią.

Chojny — to Stal.

Pochód od ulicy Stalina wejdzie na ul. Piotrkowską i kroczyć będzie aż do Placu Wolności. Początek o godz. 10.30.

W godzinach popołudniowych na placach i boiskach

sportowych odbywać się będą imprezy sportowe o charakterze propagandowym.

Landstroem 4.47 o tycze

Wykazujący ostatnio doskonałą formę czołowy lekkoatleta Finlandii Landstroem skoczył o tycze 4,47 m.

Wynik ten jest o 1 cm lepszy od dotychczasowego rekordu Europy należącego do radzieckiego skoczka Denisenko.

Już w ubiegłym tygodniu Landstroem zbliżył się dwukrotnie do rekordowego rezultatu. Po raz pierwszy 12 bm., kiedy pobit rekord Finlandii wynikiem 4,42 m i w dwa dni później, kiedy uzyskał 4,45 m, tj. tylko o 1 cm gorzej od rekordu Europy.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejski MO 253-69
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 18.30
„Mazepa” — przed. zamk.

IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiacy i górale”
ESTRA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 operetka „Bohater z romansu”

PINOKIO (Kopernika 14) g. 11 „Zaklęty kazacz” wid. zamk. w Kolumbie

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Wróg publiczny” nr 1” g. 16.15, 18.15, 20.30
dow. od lat 18

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kult. oświatowych: „Palce inwalidów”, „Balaton jest teraz nasz”, „Normalizacja”
PKF 28-55 godz. 18.

Otwarcie stadionu Dziesięciolecia

Wspaniały podarunek otrzymał sport polski w dniu Święta 22 Lipca. W dniu tym zostanie otwarty największy stadion stolicy — „Stadion Dziesięciolecia”.

Rozbudowując się w blaskawym tempie stolica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała dotychczas obiektu sportowego, który mógłby zaspokoić potrzeby coraz bardziej rosnącej rzeszy entuzjastów sportu.

Rekord świata kolarki radzieckiej

Na torze kolarskim w Tule zawodniczka radziecka Lapiszewska ustanowiła kobiecy rekord świata w wyścigu kolarskim na dystansie 1 000 m ze startu lotnego. Rekordowy czas wynosi — 1.13,8.

Rekord toru w Helenowie

Para Bek — Borucz pokonała elitę szosowców

Kontuzja Królaka i Chwiendacza

Wczorajsze zawody kolarskie zorganizowane na torze w Helenowie z udziałem wszystkich zapowiadanych zawodników, wzbudziły duże zainteresowanie, gromadząc na trybunach około 6 tysięcy widzów.

Ten występ szosowców był zaplanowany przez radę trenerów i dobrze się stało, że kolarze nasi zaczynają coraz częściej startować na torze. Z chwilą gdy zostaną przydzielone rowery torowe (otrzymane już w ilości 30 sztuk z zagranicy) jeszcze częściej będziemy mogli oglądać naszych popularnych kolarzy na torze w Helenowie. Brak dostatecznej ilości rowerów torowych wpływał bowiem dotychczas hamując na szkolenie szosowców, którzy posiadają poważne braki w szybkości.

Wczorajszy wyścig parami rozegrany w czasie półtoragodzinnym stracił na swej atrakcyjności przez wycofanie się dwóch czołowych par: Królak — Klubiński i Chwiendacz — Lasak.

Królak na pierwszych okrążeniach, po defekcie doznał kontuzji i zmuszony był wycofać się. Kontuzji doznał też Chwiendacz.

Na polu walki obok faworytów Bek — Borucz pozostali pary Hadasiak — Grabowski, Ulík — Płodziszewski, Pijanowski — Jankowski.

Miedzy nimi rozegrała się zapaśta walka o każdy lotny finisz, który następował co 15 minut.

Pierwszy finisz wygrywa para Bek — Borucz (26 okrążeń — 10.400 m).

Drugi finisz przynosi zwycięstwo parze Płodziszewski — Ulík (28 okrążeń — 11.600 m).

Następne lotne finisze nie przyniosły większych niespodzianek. Kończy się one zwycięstwami pary Bek — Borucz, z wyjątkiem przedostatniego, który wygrali Jankowski — Pijanowski.

Ostatecznie wyścig zakończył się zwycięstwem pary Bek — Borucz. Przejechali oni 66.600 m. Jest to nowy rekord toru w tej konkurencji. Poprzedni rekord wynosił 63.600 m. Drugie miejsce zajęła para Pijanowski — Jankowski. Trzecia Grabowski — Hadasiak, a czwarte Ulík — Płodziszewski.

J. M.

W kilku zdaniach

W Sofii odbyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie Bułgarii. Niespodziewanie kilku pięściarzy, którzy startowali w mistrzostwach Europy w Berlinie uległo młodszym. Tytuły obronili tylko: Stojanow w lekkopółśredniej, w lekkiej Zaitrow, w lekkosredniej Georgiew oraz w półciężkiej Stankow. A oto nowi mistrzowie: w muszej Wieliczko, w koguciej Stawow, w piórkowej Malezanow, w półśredniej Kostow, w średniej Nejkow.

W Nordwijk w Holandii Trabert pokonał Palfyego 6:3, 9:7.

14-letnia pływaczka holenderska Attie Voorby pobila rekord świata na dystansie 100 m motyką, osiadając doskonały czas — 1:13,7. Dotychczasowy rekord należał do jej rodaczki Mary Kok i był o 0,1 sek. gorszy.

Pięściarz Gwardii gdańskiej zremisował z bokserskim Dynamem Berlin 10:10. Na wyróżnienie zasługuje zwycięstwo Wojciechowskiego nad Lampio i Krolewicza nad Krugerem.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Lakierników, frezerów, tokarzy o wysokich kwalifikacjach poszukują Łódzkie Zakłady Kinetyczne ul. Nowotki 41. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 8 do godz. 15.

Dzielnicy na maszyny oczkarkowe przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. T. Duracza w Łodzi, ul. Nowotki 65. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny.

Obciążaczki na skracalnię i przedziałnię, pracowników do straży p. pożarnej przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Hanki Sawickiej w Łodzi, ul. Nieciarniana 2/6. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny od godz. 7.30 do godz. 15.30. 1646-K

Wykwalifikowanych 3 monterów samochodowych na podwozia i silniki oraz 1 pracownika umysłowego wykwalifikowanego w dziale eksploatacji i spedycji przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 1 w Łodzi, ul. Orla 4. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr.

Technika normowania lub kalkulatora w branży metalowej zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Terenowego w Głównie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Głównie, ul. Swobody 12. Warunki do omówienia na miejscu. 1649-K

Fachowców z wysokimi kwalifikacjami z dziedziny przetwórstwa owocowo-warzywniczego zatrudnią natychmiast Zduńskowolskie Zakłady Gastronomiczne w Zduńskiej Woli i Pabianicach. Adres: Zduńska Wola, ul. Żeromskiego nr 2, telefon 535 i 386.

Ślusarzy, smarowników oraz uczennice powyżej lat 18 na przedziałnię i skracalnię zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Wł. Reymonta, Łódź, ul. Łąkowa 3/5. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. 1656-K

Przykręcaaczy, śrubowników, skręćarki, przedki oraz pracowników nie wykwalifikowanych i pracowników do straży p. pożarnej zatrudnią Łódzkie Zakłady Przemysłu Włókiennego Łódź, ul. Kaliszewskiego nr 17a. Placa wg. obowiązującej umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny.

Pracowników fizycznych do produkcji i straży przemysłowej zatrudni natychmiast na Żabieniu Łódzka Wytwórnia Gazów Technicznych. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ŁWGT Łódź, ul. Gdańska 127 w godz. od 7 do 15. 1657-K

Kotłowniarki, szwaczki, stolarzy, robotników do transportu oraz pracowników do straży przemysłowej i p. pożarnej zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Pończosznego im. plk. W. Jurczaka w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 65. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny godz. od 11 do 13. 1661-K

ZAWIADOMIENIE

Białostockie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Białymstoku, ul. Starobojarska 32, powiadamiają odbiorców, że zamówienia na 1955 r. na wozy transportowe typu A-1, A-2 i A-3 do transportu drobnych, typu M-3 dwukolowe myśkie, typu SU-2 podnośnikowe trzy i czterokolowe oraz do transportu beczek, płynów technicznych (balonów), butli tlenowych i acetylenowych przyjmujemy do dnia 30. VIII. 1955 r. 1660-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK wolny — okazynie, place sprzedam. Pośrednictwo — Łódź, Plac Wolności 6.

PLAC w okolicy Radiostacji kupię. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4225”

KUPNO

MOTOCYKL WFM lub SHL nowy kupię. Ul. Cieszyńska 11 od godz. 16. (4258 G)

SPRZEDAŻ

MASZYNE wyrabiające siatki druciane sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 26 dozorca.

SAMOCHOŁ Opel P-4 stan dobry sprzedam. Kutno, Sienkiewicza 22.

MOTOCYKL BMW R 51 sprzedam. Przybyszewskiego 40-15.

MASZYNE gabinetowa „Singer” do szycia sprzedam. Wrześnińska 52-5. (4266 G)

WÓZEK dziecięcy spacerowy sprzedam. Włocławskiego 58 m. 9.

HARMONIA 80 basów 2 registry sprzedam Jaracza 19-28 od godz. 17.

MOTOCYKL DKW 200 cm oraz radio „Agat” sprzedam. Nowotki 7-12.

LISY młode srebrzyste i platynowe do hodowli sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4247”

MOTOCYKL DKW 350 NZ po kapitalnym remoncie sprzedam. Tel. 264-86 Łukowski.

RADIO „Stern” zamienię na motocykl małolitrażowy z ewent. dopłatą. Tel. 298-26.

PRACA

FRYZJER męski potrzebny. Ul. L. Waryńskiego 126 (dawny Zgierska)

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią, wygodny, gaz w śródmieściu zamienię na 3 pokoje równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4215”

2 DUŻE pokoje, kuchnia, weranda, słoneczne, ogród sad zamienię na 2 mniejsze pokoje, kuchnia z wygodami, śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4250”

SAMOTNA osoba poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4231”

POKÓJ z kuchnią w Łodzi zamienię na podobny w Zgierzu. Wiadomość ul. Waryńskiego 2 m. 2. (4236 G)

2 LOKALE po 2 pokoje z kuchnią zamienię na jeden czteropokojowy. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4265”

POKÓJ, kuchnia, wygodny centr. ogrzewanie zamienię na nowoczesne 2 pokoje, kuchnia. Kilińskiego 136 m. 19 willa

3 POKOJE z kuchnią z ogródkiem w Szczecinie Dąbki zamienię na pokój z kuchnią lub duży pokój w Łodzi. Wiadomość Łódź, PKWN 35 m. 13. (4242 G)

POKÓJ 35 m kw. słoneczny, balkon, używalność kuchni, wygodne oświetlenie, wygodne zamienię na 1-2 pokoje z kuchnią. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4243”

POKÓJ słoneczny w centrum z używalnością kuchni i wszelkich wygód zamienię na pokój z kuchnią lub 2 pokoje. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4219”

2 POKOJE z kuchnią w Zakwacach (willa) z używalnością ośrodka zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi. Wiadomość ul. Świerczewskiego 72. Słomińska 102. 17-19. (4220 G)

POKÓJ z używalnością kuchni, wygodny, śródmieście (3x6) zamienię na pokój z kuchnią lub takie samo — większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „4246”

POKÓJ z ogrodem zamienię na pokój lub pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „4248”

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne. skórne pociowe (zaburzenia) — 8-9 16-19 Piotrkowska 14

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia pociowe. Nowotki 7 front 10-11. 16-18. (4221 G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne. skórne 7-8.30. 1-5 ulica 22 Lipca 4. (4226 G)

ZGUBIŁ

Dr MARKIEWICZ, specjalista weneryczne, skórne, mocznikowe. Piotrkowska 109-6

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15-19. Próchnika 8. 3595 G

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3; no rady zabieg, zastrzyki, rentgen. Punkt dentystyczny: Poludniowa 3, Gdańska 111. Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8-20 (4182 K)

SPÓŁDZIELNIA PRZYCHODNIA LEKARZY UL. PIOTRKOWSKA 153 leczymy we wszystkich specjalnościach, prowadzimy przychodnię dentystyczną, wykonujemy protezy z bów oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 8-20 Punkt usługowy dentystyczny, ul. Przedziałnia na 86 czynna godz. 10-18

RÓŻNE

BRON sportowa karabinki i wiatrowki przyjmuję do naprawy Jan Ziembka Piotrkowska 32 w podwórzu

PARYŻANKA Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu. — Włocławskiego 6-5.

DREWNIACZKI tanie, mocne, estetyczne poleca pracownia Włocławskiego 44 (4064 G)

MONTAŻ, NAPRAWY, KONSERWACJE prostowników rękawic, pomp próżniowo-rękawic, pomp próżniowo-olejowych oraz urządzeń elektrycznych wykonuje zakład elektro-mechaniczny Łódź, ul. Przewodnia 14. (4198 G)

KWAŚNIEWSKIEJ Halinie, Abramowskiego 27-16 skradziono kwit nr 036434 sklepu jubilerskiego P.H.D. nr 4.

KAZMIERZAK Wacław Łódź. Orna 21 zabił świadectwo szkolne ukończenia kl. IV Szk. Podst. nr 124-86.

FISZER Genowefa Łódź. Marynarska 39 zgubiła kwit nr 050915-488 sklepu jubilerskiego P.H.D. nr 3. (4195 G)

ZELEWSKA Zofia Wrocława 13-18 zgubiła kwit nr 165332 sklepu komisyjnego nr 810.

OBRAZKE ślubna znaleziona w pociągu Łódź — Warszawa. Tel. 260-47

PRZYBLAKAL sie pies wilkowczarek. Odebrać Limanowskiego 219 Sileski. (4244 G)

WILCZYCA - owczarek przybłąkała sie. Wiadomość Sąd Wojewódzki, pokój 33. (4068 G)

NAUKA

ZAPISY na bezpłatne szkolenie zawodowe kierowników wszystkich kategorii przyjmie Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Łodzi, Tuwima 15, do 30 lipca.

Oszczędzaj energię elektryczną!